Nr. 97. Piątek, 27 Kwietnia 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość powrócił dnia 24 b. m. rano z Inszpruku do Wiednia.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 maja 1888 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 kwietnia 1888.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

W tegorocznych rozprawach budżetowych w Radzie państwa objawia się więcej niż w latach poprzednich, tendencya zbaczania na pole polityki zagranicznej i stosunków Monarchii do zagranicy. Chociaż Rada państwa nie jest właściwem forum dla tego rodzaju spraw, gdyż wyłącznie Delegacye są powołane do wypowiadania zapatrywań o celach i środkach austro-węgierskiej polityki, to przecież dzienniki, które bywają niekiedy wyrazem opinii kół decydujących, uważają za rzecz łatwą do zrozumienia, jeżeli także Izba deputowanych ze względu na ofiary, jakie nakłada na ludy Przedlitawii ogólne położenie europejskie, korzysta ze sposobności, aby podnieść swój głos i wypowiedzieć swe zapatrywania i życzenia. Takie zboczenie z właściwej drogi działalności Rady państwa miało w tym razie i tę dobrą stronę, iż stwierdziło ze wszech miar pocieszający fakt, że z wyjątkiem jednego i jedynego młodoczeskiego deputowanego, który zapragnął nagle innego niż dotychczasowe ugrupowania mocarstw, wszyscy mowcy uznali przymierze Austro-Węgier z Niemcami i Włochami za najpewniejszą i najkorzystniejszą podstawę polityki Monarchii, domagając się przytem wytrwania na tej podstawie. Ze zaś głos owego młodoczeskiego deputowanego był zupełnie odosobnionym i że nie miał on nic wspólnego z całą grupą posłów czeskich, świadczy najlepiej przemówienie dr. Mattusza, który położył na to nacisk, iż „w żadnem ciele reprezentacyjnem Monarchii, z żadnej poważniejszej strony nie podniósł się dotychczas głos przeciw austro-niemieckiemu przymierzu, owszem potęguje się w opinii publicznej coraz bardziej przekonanie, iż przymierze to osiągnęło wytknięte cele." Również w przemówieniach innych deputowanych przebijało się zupełne zadowolenie a zarazem zrozumienie istoty aliansu, który polega na całkowitej niezawisłości stron sprzymierzonych tam, gdzie chodzi o wewnętrzne sprawy i reprezentowanie odrębnych ich interesów. Pocieszającym dalej objawem, jaki wystąpił tak wyraźnie wśród rozpraw budżetowych, są pokojowe na wskroś tendencye wszystkich ludów państwa i pragnienie unikania wszystkiego, coby mogło zaostrzyć sytuacyę, a i tutaj także życzenia reprezentacyi przedlitawskiej schodzą się z intencyami wspólnego Rządu, który wziął sobie za zadanie bronić uprawnionych interesów Monarchii środkami pokojowemi i na drodze pokojowej.

Pełną doniosłości była mowa p. Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego, wygłoszona z okazyi zapuszczenia się kilku posłów na arenę polityki zagranicznej. P. Minister, nakreśliwszy kilkoma dobitnemi rysami cele i dążności austryackiej polityki zagranicznej, wykazał jasno bezzasadność przypuszczenia, aby ktokolwiek posiadający wpływ na przebieg wypadków w Monarchii, chciał nawet pomyśleć o takiej polityce, która mogłaby zawikłać Austro-Węgry w wojnę z którembądź mocarstwem. Wskazując na ogólno-europejskie położenie, wyjaśnił p. Minister istotne znaczenie zarządzeń wojskowych z lat ostatnich a oklaski, jakie towarzyszyły mowie ministeryalnej, świadczą najwymowniej, iż ogromna większość Izby deputowanych podziela najzupełniej wywody i poglądy, wygłoszone z ławy rządowej. Ze zaś i po tamtej stronie Litawy słowa p. Ministra znalazły jak najżywsze echo, pokazuje się z artykułu jednego z najpoważniejszych organów węgierskich, *Nemzet*, w którym powiedziano dosłownie: „Uznajemy z całą gotowością energiczny, pełen świadomości i polityczny ton mowy austryackiego kanclerza skarbu i wypowiadamy nasze przekonanie, iż w interesie bezwzględnego spełnienia zadań, wskazanych w tem przemówieniu, wszystkie ludy, wszystkie stronnictwa Austro-Węgier spełnią to, czego wymaga od nich ojczyzna."

Pielgrzymka do Rzymu.

Adres, który odczytał ks. Arcybiskup Morawski podczas posłuchania pielgrzymki polskiej w Watykanie, brzmi w przekładzie z języka łacińskiego, jak następuje:

Ojcze Święty.

Idąc w ślad nader licznej rzeszy wiernych w Chrystusie, którzy w tym roku kapłańskiego Twego jubileuszu z wiarą, pobożnością i miłościa do stóp Twoich dążą, winszując Ci, Ojcze św., tej łaski Bożej i błagając o błogosławieństwo, przybywamy i my, arcybiskupi trzech obrządków katolickich, z odległych prowincyj austryackich Galicyi, W. Księstwa Krakowskiego i księstwa bukowińskiego wraz z wiernymi naszych dyecezyj — przybywamy wszyscy równem ożywieni synowskiem przywiązaniem i serdeczną miłością, do Ciebie Ojcze św. w tej stolicy Piotrowej, na którą z rozporządzenia Boskiego wyniesiony jesteś, i jako najwyższy kapłan nowego testamentu, jako wierny stróż skarbu Boskiego objawienia, jako nieomylny nauczyciel prawdy, jako najwyższy kierownik, zarządca i pasterz Kościoła Bożego, prawy następca Piotra i widoczny na ziemi namiestnik Chrystusa, pasiesz nas wszystkich, owieczki i baranki Chrystusa, ukazując nam drogi Boże do portu wiecznego zbawienia.

Skoro Chrystus, uznawszy w Tobie miłość Piotra, powierzył Ci, Ojcze św., paszenie owiec i jagniąt całej swej owczarni, czujne oko i serce ojcowskie zwróciłeś ku ostatecznym krańcom tej rzeczypospolitej chrześciańskiej. Troskliwym umysłem szukając środków obwarowania tego szańca, nietylko wezwałeś na pomoc opiekę nieba, lecz i uczucia ludzkie, podniósłszy cześć publiczną ojców naszej wiary apostołów słowiańskich i nakazawszy wszystkim ludom wzywać ich opieki. Dbały o pomyślność Kościoła ruskiego, postanowiłeś najzbawienniejsze środki dla wzmocnienia wiary katolickiej między Rusinami i wzniosłeś nową stolicę biskupią ruską w Stanisławowie, i tym sposobem serca wszystkich prawych Rusinów bardziej jeszcze do siebie przywiązałeś. Podobną troskliwością, iście ojcowską, otaczasz inne wschodnie, ormiańskie wyznanie, nie przypuszczając żadnej różnicy między katolikami obrządków: wschodniego i rzymskiego, jakie naród polski od wieków w złej i dobrej doli wiernie i święcie zachowuje.

My, Ojcze św., którzy piastujemy urząd biskupów na owych krańcach w Królestwie Galicyi, W. Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem, łączymy rozmaite obrządki wschodnie z zachodniemi w jedności wiary i posłuszeństwa dla Ciebie, który jesteś węgielnym kamieniem jedności Kościoła. W odległych dyecezyach naszych uczuwamy ożywcze tchnienie miłości Twojej, jaką otaczasz te kraje nasze, i gdy cały świat obchodzi tryumfalny jubileusz Twego kapłaństwa, pospieszamy i my do dostojnego Twego tronu, przynosząc Ci hołd serc naszych i 6ciu milionów owieczek, które głosu naszego słuchają. Najserdeczniejsze składamy dzięki u nóg Twoich, Ojcze święty, za wszystko, co dla utwier-

---

28)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Tom pierwszy.

IV.

(Ciąg dalszy.)

To wszystko, co mówił stary Godziemba, chwytało się silnie serca i umysłu Władysława; czuł on to sam przedtem instynktem, że tak a nie inaczej postępować należało, ale teraz był pewniejszym, gdy własne swoje przeczucia usłyszał ujęte w słowa i gdy na przykładach ujrzał, jako te zasady do dobrego skutku prowadzą.

Myślał on codziennie długo nad owemi principiami imćp. Godziemby, a im dłużej myślał i im pilniej przypatrywał się sprawom warszawskim, tem jaśniejszą stawała się dlań droga jego przyszłości. Na królewicowski dwór dostać się było ciężko, jeszcze trudniej do Ossolińskiego, który zresztą jako wspaniały orator zdawał się do zagranicznych poselstw być przeznaczony i niedawno z Anglii wróciwszy, teraz znów mówiono, jako się do świetniejszej jeszcze missyi gotuje.

Radziejowski Hieronim jeszcze dworu nie miał, a wojewoda łęczycki za Warszawą w Radziejowicach rezydował, — przeto najstosowniejszym ze wszystkich względów wydawał się Władysławowi dwór Kazanowskiego.

Natychmiast zwierzył się z tem rodzicowi, a tak mu to przedstawić umiał i na gruncie owych principiów imćp. Godziemby wyexplikować, że pan marszałek upitski najzupełniej się na to zgodził i myśl tę przy najbliższej okazyi, jakeśmy widzieli, xięciu Hetmanowi rzucił.

Władysław właśnie z gospody „pod Gąsiorkiem" po owem niefortunnem zajściu z p. Tukałłą powrócił, gdy go wezwano do xięcia. — Z bijącem sercem tam pobiegł, czuł bowiem, że od tej rozmowy dalsze jego losy zależą. Ale twarz swoją starannie tak ułożył, aby z niej żadne nie przeglądało wzruszenie, i stanął przed xięciem Hetmanem w postawie skromnej, lecz i pewność siebie zdradzającej.

Radziwiłł spoglądnął z podełba na piękną postać młodzieńca i na twarz jego, ożywioną bystrem a przenikliwem spojrzeniem, i od niechcenia zagadnął:

— A jakże tam wacpanu w Warszawie się powodziło?

— W służbie W. X. Mości — odrzekł sztucznie młody Siciński — powodzi się wszędy dobrze, tu zaś, w stolicy, i rzeczy i ludzi niemało ciekawych, ja też starałem się czasu nie tracić a poznać jaknajwięcej....

— I cóżeś poznał? — zapytał Hetman.

Na to pytanie, młody Siciński w zwięzłej a dokładnej relacyi zdał sprawę ze wszystkiego, co od Godziemby i między szlachtą słyszał, bardzo zręcznie wyrażając od czasu do czasu opinię swoją o ludziach i sprawach ważniejszych, co xięcia Hetmana widocznie wielkiem przejmowało ukontentowaniem. Wąsa gładził, uśmiechał się i chwilami na starego Sicińskiego spoglądał, jakby mu takiego syna winszować chciał. Ale gdy Władysław zaczął relacyę o zajściu w gospodzie „pod Gąsiorkiem" i nie tając swego udziału, wyznał, jako miał kilku sług radziwiłłowskich namówionych, którzy, aby stłumić opozycyę imćp. Tukałły przeciw xięciu Hetmanowi, na dany znak rzucili się na niego i tak zranili, że przytomność utracił — Radziwiłł niecierpliwie się żachnął.

— A toś wierutne głupstwo zrobił! — zawołał gniewnie. — Opozycya jakiegoś tam Tukałły Radziwiłłowi nie zaszkodzi, a taki napad w razie gdyby się wydało, kto był promotorem, wszystko popsuć może.... Żeś uszu nadstawiał i słuchał pilnie, żeś dużo rzeczy widzieć umiał i z nich skorzystałeś, to ci się chwali; ale żeś się na szlachcica tego pokryjomu targnął, mając spólników, którzy cię wydać gotowi, to znak, żeś jeszcze głupi — więc też dla nabrania rozumu napowrót do Birż pojedziesz.

Władysław struchlał.... pobladł, jak ściana i już milcząc, jeno na rodzica błagalnie spoglądał, aby za nim przemówił i ratunek dał.

To też stary Siciński podbiegł żywo do Hetmana i sam bardzo pomięszany, jął prosić za synem, a tłómaczyć jego postąpienie wielkiem do xięcia przywiązaniem i gorliwością w służbie. Hetman zrazu milczał chmurnie; snać mu bardzo owo porąbanie Tukałły było niemiłe, bo na prośby owe i przedstawienia nie odrzekł nic, lecz jeno zapytał po chwili:

— Szlachcic ten mocno ranny?

— Trochę go tam po głowie i ramieniu skrobnięto — odrzekł Władysław — i pewnie nie z ran tych, lecz raczej z miodu, którego parę dzbanów wypił, przytomność utracił....

— Nie waż mi się wacpan po raz drugi — przerwał Hetman — ludzi moich brać i bez zaczepki na drugich napadać. Jeżeli wola, to własną nadstaw skórę, ale w swojem, nie w mojem imieniu.... Tymczasem teraz — dodał po chwili — pojedziesz do Birż, to moja nieodwołalna decyzya.... pojedziesz tam z listami, które Wodźbunowi wręczysz....

Władysław, który patrzał z rozpaczą, jak cały gmach jego marzeń rozpadał się nagle w gruzy, na Wodźbuna nazwisko podniósł głowę. Jakaś nadzieja zaświtała mu nagle. A gdyby odkryć xięciu to, co mu Wodźbun powiedział, gdyby mu zdradzić tajemnicę, dla czego jego listy do Gdańska i Torunia i do Elektora skutku nie mają? Gdyby w tak ważnym momencie jak obecny, gdy wszystko zależeć mogło od spiesznego i skutecznego działania, uprzedzić Hetmana, że Wodźbun, pod wpływem jakichś wyrzutów sumienia czy szaleństwa, zdradza go i missyi mu powierzonej nie spełnia?

Pot zimny wystąpił na czoło Władysława. Młodzieńcza jego dusza zwa-

dzenia i pomnożenia wiary między słowiańskiemi ludami uczyniłeś; wyznajemy, że chcemy stale stać przy Tobie. i przyrzekamy, że wiernie stać przy Tobie, pokorny posłuch i wierne posłuszeństwo na Twój, jakoby Piotra głos, wykonywać pragniemy. Nie dla oka, lecz z głębi serca szczerej miłości Tobie, Ojcze, św. wyrażamy uczucia, jakie wdzięczni synowie winni są najlepszemu Ojcu i, jako tacy, odczuwamy całem sercem Twoje boleści i troski, Twoje ubóstwo i krzywdy, jakich w Tobie doznaje cały Kościół i cała Rzeczpospolita chrześciańska.

Pragnąc gorąco, aby Bóg miłosierny położył koniec obecnym dolegliwościom, wznosimy modły, abyś, odzyskawszy pełną swobodę, jaka się z prawa boskiego i ludzkiego należy najwyższej Twej godności, mógł po usunięciu wszelkich przeszkód rządzić Kościołem Bożym.

Błagamy najpokorniej Pana o najdłuższe życie dla Ciebie; Ojcze święty, abyś mógł własnemi jeszcze ujrzeć oczyma najobfitsze owoce prac Twych apostolskich i usiłowań, abyś jak najdłuższe lata nam przewodniczył i nawą Piotra sterował, abyś przy pomocy łaski Bożej i niebieskiego miłosierdzia, wolny od napadów nieprzyjaciół Twoich, nawrócił ich mądrością, daną Ci z nieba, niezwyciężoną cierpliwością i słodką Twą dobrotliwością na drogę poprawy, iżby, pozbywszy się swych błędów odszczepieństwa, sami ze skruchą wrócili do jedynej trzody Chrystusa, której Ty, Ojcze święty, jesteś pasterzem: aby była jedna owczarnia i jeden pasterz.

Rada Państwa.

(*CCXVII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 24 kwietnia. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 30. Izba bardzo nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem p. Ministra obrony krajowej.

Orędzie pana Prezesa gabinetu podaje do wiadomości, że z rozkazu cesarskiego członkowie obu Izb Rady państwa są zaproszeni na uroczystoć odsłonienia pomnika Maryi Teresy, która odbędzie się dnia 13 maja r. b.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projektu ustaw o zmianach formalnych w ordynacyi wyborczej dla Rady państwa co do jednego okręgu wyborczego w Czechach i jednego w Galicyi (Czortków miejscem wyborów kuryi większej posiadłości zamiast Zaleszczyk) uchwalono bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

W dalszym ciągu szczegółowych rozpraw budżetowych idzie pod dyskusyę tytuł policyi stanu.

Pos. Kronawetter, jak w latach poprzednich, tak i dziś występuje ze skargami na postępowanie policyi względem klas robotniczych, posądzając ją nietylko o dowolność, lecz także o prowokacye. Za wielki błąd poczytuje mówca traktowanie wszelkich objawów życia między robotnikami jako objawów anarchizmu. Na długą mowę jego składają się przeważnie przykłady faktyczne, które każdy z osobna szeroko omawia.

Komisarz rządowy, prezydent policyi wiedeńskiej bar. Krauss, przyznaje, że preopinant, chcąc udowodnić, iż policya postępuje sobie z niesłychaną samowolą, jakiej gorszej w Rossyi i na Syberyi być nie może, przykładami swemi mógłby rzeczywiście wywrzeć potężne wrażenie; bo powiedzianoby, że z tych przykładów można wnosić o ogólnym, bardzo smutnym stanie rzeczy. Dla tego pan prezydent policyi przystępuje do przedstawienia tych przykładów, o ile mu są znane, w nieco innem świetle, niż je przedstawił pos. Kronawetter, a to nietylko przez przytoczenie towarzyszących faktom okoliczności, lecz także przez sprostowanie samychże faktów.

Poseł Türk obwinia policyę, że wysyła na zebrania urzędników swych z poleceniem, aby przy najmniejszej sposobności rozwiązywali zebrania, skutkiem czego policyanci sami drażnią zebranych, aby sposobność do rozwiązania uzyskać.

Poseł Kronawetter użala się jeszcze na rozwiązanie zebrań, na których o polityce wcale nie ma mowy, zwoływanych jedynie dla odczytów naukowych.

Poseł Pernerstorfer utrzymuje, że przytoczone przez prezydenta policyi daty statystyczne co do zakazanych zebrań, są nieścisłe.

Tytuł policyi stanu przyjęto 130 głosami przeciw 108 głosom.

Następuje tytuł kosztów *Dziennika ustaw państwa.*

Poseł Sturm nadmienia, że dziennik ten rozchodzi się w bardzo szczupłej liczbie egzemplarzy, tłómaczonych na inne języki z niemieckiego; nawet w Czechach adwokaci są abonowani tylko na wydanie niemieckie; w czem widzi pocieszający dowód uznania niemieckiego języka państwowego.

Specyalny sprawozdawca komisyi, poseł Kathrein, odpowiada, że ów fakt tłómaczy się po prostu tem, iż tekst niemiecki jest autentycznym tekstem ustaw państwowych, a nadto i tem, że wydawanie dziennika w innych językach opóźnia się o kilka tygodni (*brawo z prawicy*).

Tytuł przyjęto.

Prezydent policyi, baron Kraus, odpowiada Pernerstorfowi, że mylnie zrozumiał przytoczone daty statystyczne, i przytacza je raz jeszcze na dowód, że twierdzenie Pernerstorfera jest mylne.

Na tem przerwano obrady.

Poseł Wośniak wnosi interpelacyę do Ministra oświecenia w sprawie zamiaru zwiuięcia słoweńskich klas równorzędnych przy gimnazyum niemieckiem w Celii.

Koniec posiedzenia o godzinie $3^3/_4$.— Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

Podkomisya dla podatku spirytusowego kontynuowała przedwczoraj dyskusyę szczegółową. Przy §. 3 oświadczył dep. Spens, iż paragraf ten, traktujący o kontyngencie, jest największej wagi dla całej ustawy. Proponowany podział kontyngentu między Austryę i Węgry jest niewłaściwym gdyż z jednej strony oszacowano o jakie 15 procent niżej przypuszczalny ubytek konsumcyi, z drugiej zaś można się spodziewać znacznego importu z Węgier do Austryi. Minimum tedy ubytku konsumcyi należy oznaczyć na 25 prc. i odpowiednio do tego zrektyfikować kontyngent. Cyfry kontyngentu, podane w paragrafie 3, należy przeto zmienić w ten sposób, aby na Austryę wypadło 959.458 hektol., na Węgry 739.542 hektol. Mowca czyni odpowiedni wniosek.

Przeciw temu wnioskowi wystąpił komisarz rządowy Baumgartner, podnosząc, iż rozmiar ruchu przemysłowego w obu połowach Monarchii musi być decydującym przy obliczaniu kontyngentu, gdyż w przeciwnym razie wyglądałoby tak, iż przemysł w jednej połowie Państwa zostaje oddanym na pastwę drugiej połowy. Do ofiar, jakich domaga się wnioskodawca, Węgry nie dałyby się nigdy nakłonić. Za przyjęciem produkcyi jako podstawy w obu połowach Monarchii przemawia już analogia ustawy o podatku od cukru. Rząd musi się również oświadczyć przeciw redukcyi całej ilości kontyngentu i dla tego prosi mowca, aby podkomisya odrzuciła wniosek dep. Spensa.

Dr. Menger utrzymywał także, iż kontyngent nie został sprawiedliwie obliczony i dla tego należy podnieść kontyngent austryacki. Mowca oświadczył, iż nierówny podział sprzeciwia się konstytucyi i domagał się, aby Rząd porozumiał się z Węgrami w sprawie jednolitej ustawy o podziale kontyngentu. Jeżeli Austrya, jak to oświadczył w swoim czasie p. Minister skarbu, nie może samodzielnie nawet obniżyć soli w pojedynczych powiatach, ani zaprowadzić soli bydlęcej, gdyż sprzeciwiałoby się to rzekomo konstytucyi, w takim razie nierówny podział kontyngentu nie da się także pogodzić z konstytucyą. Po przemówieniu szefa sekcyi Baumgartnera, który zbijał wywody poprzedniej mowy, zabrał głos p. Minister dr. Dunajewski.

P. Minister oświadczył, iż nie mógł nabrać dotychczas przekonania, jakoby oddzielne traktowanie podziału kontyngentu w obu połowach Monarchii było naruszeniem ustawy konstytucyjnej. Analogia z cenami soli nie jest trafną. Obniżenie cen soli byłoby właśnie obniżeniem podatku. Rokowania z Węgrami w kwestyi stosunku kontyngentu były właśnie nadzwyczaj uciążliwe a p. Minister może oświadczyć stanowczo, iż w tym punkcie widoki powodzenia należy uważać za wykluczone.

Dep. dr Plener wyraził przekonanie, iż najwłaściwszą byłaby tu metoda wspólnego kontyngentu dla całej Monarchii i wspólny podział tego kontyngentu na różne klasy gorzelni. Austrya będzie zmuszoną płacić na rzecz Węgier znaczną sumę. Cyfra kontyngentowa, wyznaczona na Austryę, jest zbyt niską. Byłoby lepiej oznaczyć cyfrę kontyngentu tylko na okres trzyletni.

Dep. dr. Rutowski zauważał, iż przy oznaczaniu ilości kontyngentu Przedlitawia została pokrzywdzoną. Nie uwzględniono przedewszystkiem gorzelni kociołkowych; obowiązkiem tedy Izby deputowanych jest przedsięwziąść tę odpowiednią korekturę. Mowca przemawia przeciw wnioskowi dep. Spenza i wnosi, aby ilość kontyngentu węgierskiego zredukować o 50.0000 hekt. Z wywodami dep. Plenera zgadza się w zasadzie, wnosi jednak o oznaczenie cyfry kontyngentu na okres lat 10. Przeciw czasowemu ograniczaniu prawomocności ustawy przemawiał szef sekcyi, Baumgarten.

Przy głosowaniu wniosek Spensa odrzucono 5 głosami przeciw 5 gł., wniosek dr. Rutowskiego (w sprawie zredukowania kontyngentu węgierskiego o 50.000 hekt.) przyjęto 7 głosami przeciw jednemu. Również przyjęto wniosek dr. Rutowskiego o trwaniu ustawy do r. 1897, natomiast wnioski Plenera i Mengera zostały odrzucone 5 głosami przeciw 3 głosom.

Z obecnej sytuacyi.

W liście petersburskim do *Corr. de l'Est* tak scharakteryzowane chwilową politykę Rossyi: Polityka gabinetu rossyjskiego znajduje się obecnie w stadyum zupełnej stagnacyi i spokoju. Nadaremnie chcianoby się dopatrywać jakichkolwiek oznak mogących obudzić domysł, iż kierujący mężowie stanu noszą się z myślą poruszenia znowu tej lub owej kwestyi z dziedziny polityki zagranicznej. Wypadki we Francyi o tyle oddziałały na koła rossyjskie, iż czują się one zniewolone do przestrzegania jeszcze większej rezerwy i trwania tem pilniej przy polityce wyczekiwania, ku czemu zresztą dostarczają także dostatecznego powodu chwiejne wiadomości z Charlottenburga.

Z Warszawy donoszą do *Polit. Corr.*, że w tamtejszych sferach wojskowych uważają dotychczasowe roboty fortyfikacyjne w Królestwie polskiem za niedostateczne. Dla tego zamierzoną jest budowa nowych fortów i uzupełnienie dawniejszych, a przedewszystkiem rozszerzenie w każdym względzie fortyfikacyi naokoło Warszawy, budowa nowych fortów w gubernii piotrkowskiej i na przestrzeni między Zamościem i Tarnogrodem. Rozpoczęta w roku zeszłym w lubelskiej gubernii budowa fortów, szańców i baraków, prowadzoną była i w zimie, a niektóre przedmioty zostały już całkiem wykończone.

Wedle depeszy z Konstantynopola do *Pol. Corr.* pogłoska o urgowaniu przez ambasadora rossyjskiego Nelidowa u W. Porty zaległości haraczu wojennego jest całkiem bezpodstawną. Obecny stan rzeczy jest taki: Turcya płaciła w roku ubiegłym zamiast miesięcznych 30.000 fr. haraczu tylko 10 do 15 tysięcy fr. Powstała ztąd zaległość wynosi około 60 tysięcy fr., tak że cały dług w roku bieżącym wyniesie około miliona tureckich funtów.

Królowa Anglii w Berlinie.

Królowa angielska, jak to już wiadomo z depesz, przybyła przedwczoraj do Charlottenburga, o godzinie 8 minut 45 rano, w towarzystwie księżnej Beatryczy, ks. Henryka Battenberga i małej świty. Na dworcu oczekiwali jej przybycia: cesarzowa, następca tronu wraz z małżonką, księstwo Meiningen, książę Henryk, księżniczki: Wiktorya, Zofia i Małgorzata, ks. Rutland, angielski ambasador z całym personalem ambasady, tudzież burmistrz. Cesarzowa, oraz członkowie domu cesarskiego, powitali królowę jeszcze w wagonie salonowym, po czem następca tronu podał ramię królowej i odprowadził ją do czterokonnego otwartego powozu. W pierwszym powozie jechała królowa angielska, cesarzowa niemiecka, następca tronu Wilhelm i księżna Beatrycza. W następnym powozie książę Henryk Battenberg z następczynią tronu i księżniczkami. Ludność witała po drodze serdecznie dostojnych gości.

W przedsionku zamkowym powitali dostojnych gości: Wielki marszałek nadworny, książę Radoliński, dwóch marszałków nadwornych, hrabiowie Brühl i Perponcher, wreszcie, dr. Mackenzie. Cesarzewicz podał królowej ramię i poprowadził do górnych apartamentów.

Zaraz po przybyciu do zamku udała się królowa Wiktorya, w towarzystwie cesarzowej, do cesarza Fryderyka. Królowa zdziwiła się, iż cesarz tak mało się zmienił. Znalazła ona, iż wyraz twarzy monarchy jest zupełnie niezmieniony.

Powitanie z cesarzem, który na chwilę wstał z łóżka i przyjął królowę w pozycyi półleżącej na kanapie, było nadzwyczaj serdeczne. Dr. Mackenzie obawiał się, aby scena powitania nie oddziałała niepomyślnie na stan zdrowia dostojnego pacyenta, ten jednak zachował się spokojnie. W ciągu dnia przedwczorajszego odwiedziła królowa, której towarzyszyła ciągle cesarzowa, po trzykroć cesarza, wizyty jednak były zawsze krótkie. O godzinie 4 popoł udała się królowa w towarzystwie cesarzowej w powozie otwartym do Berlina, celem złożenia wizyty cesarzowej-wdowie. Tłumy ludności, zebrane na ulicach prowadzących do zamku, witały bardzo serdecznie obie dostojne panie, które zabawiły 35 minut u cesarzowej Augusty. Po raz to pierwszy od lat 30 spotkała się królowa Wiktorya z cesarzową-wdową. Z pałacu cesarzowej udała się królowa do cesarzewiczowstwa, a następnie do W. księstwa Badeńskich. Powrót do Charlottenburga nastąpił o godzinie pół do 7 wieczorem.

Przybycie królowej Wiktoryi wita *Nordd. Allg. Ztg.* temi słowy: Królowę angielską, która dzisiaj tutaj przybywa, powita cała ludność Niemiec, a przedewszystkiem mieszkańcy stolicy z tą czcią i sympatyą, która się należy długoletniej władczyni zaprzyjaźnionego państwa i matce naszej cesarzowej. Z wdzięcznością poczytają to wszystkie niemieckie serca za znak szczerego współczucia królowej dla losów domu panującego, że przystępuje ona do łoża ukochanego cesarza i że bierze osobiście udział w ciężkim smutku i wielkim niepokoju, który nas dzisiaj napawa. Oby przyniosła ona pociechę i nadzieję, a nawzajem niech przyjmie zapewnienie, że okazane współczucie będzie tu zawsze zachowane w wdzięcznej pamięci.

Times pisze, iż nie podlega wątpliwości, że królowa Wiktorya w czasie swego pobytu w Berlinie nie będzie starać się wywierać jakiegokolwiek wpływu na chorego cesarza; monarchini bowiem pojmuje i ocenia, jak przynależy, powody, które stoją na przeszkodzie małżeństwu ks. Battenberga z księżniczką Wiktoryą.

Z Watykanu.

Ojciec św., jak piszą do *Germanii*, wydał już ostateczne postanowienie co do zamknięcia uroczystości jubileuszowych. Wystawa darów otwartą będzie przez cały rok, poczem w departamencie propagandy zostanie otworzonem osobne muzeum pod nazwą: *Museo Leonino*, w którem będą uporządkowane wszystkie cenniejsze przedmioty, a to w taki sam sposób, jak to ma miejsce w wielkiej sali bibliotecznej Sykstusa V, z podarunkami nadesłanemi przez monarchów poprzednim papieżom. Wszystko zaś, co może być z pożytkiem dla misyj, rozdzieli papież między różne prowincye misyjne, pozostałe zaś przedmioty, przedewszystkiem zaś aparata kościelne, dostaną się ubogim kościołom we Włoszech i za granicą. W liście do swej rodziny oświadczył Leon XIII, że wszystko, co otrzymał z okazyi swego jubileuszu, jest własnością Stolicy św, i z tego też powodu przekazał wszystkie sumy, które przenoszą 30 milionów lirów, komisyi świętopietrza. Ci, którzy szczególniejsze ponieśli zasługi około urządzenia wystawy, mają być w sposób rozmaity wyszczególnieni; słychać również, iż papież przygotowuje encyklikę, aby z jednej strony wypowiedzieć swoje podziękowanie, z drugiej zaś, zwrócić uwagę na nauki, jakie należy wysnuć z uroczystości jubileuszowej. Przy końcu jubileuszu odbędzie się wielki konsystorz dla kreowania pewnej liczby kardynałów. Jako przyszłych purpuratów wymieniają czterech prałatów włoskich i arcybiskupów Paryża, Melchlina i Kolonii.

---

czała jeszcze ostatnie skrupuły, jakie się z jej głębi podnosiły; czuł, że wyjawiając to co mu w tak uroczystej formie i dla jego dobra, stary dworzanin powiedział, popełni nikczemność, która wieczystem piętnem do duszy mu przylgnie. Stał tedy milczący, ponury, w walce z samym sobą, czując wszakże gwałtowną konieczność spiesznej decyzyi, aby ułagodzić gniew pana i jego surowy wyrok cofnąć.

Twarz jego musiała być bardzo zmienioną, bo xiążę Hetman, spojrzawszy nań po chwili, aż go pożałował, przypisując tę zmianę naganie, jakiej mu udzielił. I snać aby złagodzić owo wrażenie dając mu dowód zaufania, rzekł już łaskawiej:

— Zanim wszakże pójdziesz gotować się do drogi, musisz wziąć kartelusz papieru i spisać to, co ci podyktuję do Wodźbuna — a treść tego pisania zachowasz waść przy sobie, bo jest ściśle poufne.

Władysław machinalnie spełnił rozkaz i zajął miejsce przy stole z piórem w ręku. Stary Siciński, urażony nieco srogością Hetmana względem syna i mocno poruszony, wyszedł, a Radziwiłł chodząc po komnacie, dyktował w ten sens:

„Panie Wodźbun!“

Władysław napisał „Panie“, ale nazwisko wypuścił i czekał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Serbii.

Skupczyna przyjęła z nadzwyczajnym pospiechem, gdyż nawet z pominięciem dyskusyi szczegółowej, całe przedłożenie o reorganizacyi armii. Według nowej ustawy, armia serbska składa się z armii czynnej i milicyi. Pierwsza, obejmuje znajdujące się pod bronią kadry i rezerwy; milicya zaś, dotychczasowe powołania, które tworzą nierozdzielną część sił zbrojnych, i mają pozostawać, począwszy od majora, pod komendą oficerów czynnego wojska.

Z Belgradu donoszą, iż sytuacya parlamentarna jest ciągle dość niepewną, i że pogłoski o przesileniu gabinetowem znajdują się od dni kilku na porządku dziennym. Uchwalona ostatniemi czasy ustawa gminna nie otrzyma podobno, z powodu socyalno-demokratycznych tendencyj, sankcyi królewskiej, a ponieważ prócz tego minister skarbu upiera się przy projekcie podwyższenia podatków spożywczych co przesądzałoby o naruszeniu istniejącego między Serbią i Austro-Węgrami traktatu handlowego, przeto, wedle *Budapester Correspondenz*, bardzo jest prawdopodobnem, iż ministerstwo Gruicza ustąpi wkrótce miejsca gabinetowi Garaszanina. Pogłoski o przesileniu wzmogły się jeszcze bardziej, gdy się dowiedziano, iż król udzielił posłuchania Garaszaninowi, Mikołajowi Christiczowi i Miłojkowiczowi, i konferował z nimi nadzwyczajnie długo.

Królowa serbska Natalia ma w tym jeszcze miesiącu opuścić Włochy, nie wiadomo jednak dotychczas, czy zamieszka w Baden, pod Wiedniem, lub powróci do Belgradu.

Hrabia Paryża o położeniu Francyi.

Sekretarz hrabiego Paryża przesłał dziennikom francuskim następujący komunikat:

Hrabia Paryża, za powrotem do Anglii, przyjmował wiele osobistości politycznych, z któremi omawiał polityczną sytuacyę i o położeniu ogólnem wyraził się następnie:

Położenie jest trudne, ale należy je z krwią zimną rozważać, gdyż jest ono nieuniknione. Zwracałem na to położenie uwagę przeszłego roku w moich instrukcyach do stronnictwa monarchicznego, a wypadki pokazały, że miałem słuszność. Wewnętrzne swary czynią bezsilnym rząd republikański. Rząd ten, marnotrawny i opętany manią prześladowania wewnątrz, nie posiada siły i kredytu wobec Europy. Radykalizm u steru rządu zagraża dezorganizacyą całego kraju. Ostatnie jaskrawe manifestacye głosowania powszechnego są okrzykiem rozpaczy Francyi, znużonej takim rządem, Francyi, pragnącej wyzwolenia. Chwila ta jest naturalnem i logicznem następstwem pogwałceń i skandalów, które oburzyły sumienie publiczne, jest skutkiem nadużycia rządów parlamentarnych w ręku partyi despotycznej. Nic sprawiedliwszego, jak żądać rozwiązania zdyskredytowanej Izby i rewizyi konstytucyi, która narodowi nie zapewnia wolności decydowania o swych losach.

Monarchiści nie czekali aż na dzisiejsze hasła, ale przedtem jeszcze żądali rewizyi. Wypisałem ją był w naszym programie. Przypominam to dziś, ale obowiązkiem moim oraz jest, powiedzieć równocześnie, że ruch ten byłby bezużytecznem wyczerpaniem sił, albo naraziłby Francyę na największe niebezpieczeństwa, jeżeliby mniemano, że wystarcza tu jedno imię. Ażeby osiągnąć rewizyę, muszą jej żądać wszyscy konserwatyści, nie oddzielnemi grupami, gdzie są w mniejszości, lecz żądać jej od kraju samego, zapytanego w drodze legalnej. W chwili stanowczej pojmie Francya, że rozwiązaniem musi być monarchia, jaką zdefiniowałem i której przywróceniu poświęcam wszystkie moje siły. Ten ustalony rząd otoczy wszystkich bezpieczeństwem, nie konfiskując publicznych wolności demokracyi, której potrzebuje. Forma ta podniesie rząd nad wszystkie grupy i stronnictwa i w ten sposób zabezpieczy Francyi porządek wewnątrz a pokój na zewnątrz. W owym dniu uznana przez wszystkich dobrych obywateli monarchia odwoła się do poświęcenia wszystkich, ażeby przy Boskiej pomocy pracować nad odrodzeniem ojczyzny.

KRONIKA

Lwów, 26 kwietnia.

— **JCW. Arcyksiążę Ludwik Wiktor** przybył w towarzystwie adjutanta swego hr. Chołoniewskiego do Krakowa i stanął w „Grand-Hotel". Najdost. Arcyksiążę odwiedził wczoraj sklep jubilerski p. Wacława Głowackiego, jednej z najstarszych firm krakowskich i zakupił kilka przedmiotów wyrobu miejscowego.

— **JE. p. Namiestnik**, Filip Zaleski, powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione łac. probostwo *regiae collationis* w Pistynie, ks Wojciechowie Schulzowi, administratorowi tego probostwa.

— **Z dam krzyża gwieździstego** zmarły w roku 1887: Karolina księżna Collalto, z domu hr. Apponyi; Teresa baronowa Apór Al.-Tórja, z domu hr. Haller Hallerkeö; Wiktorya hr. Folliot de Creneville, z domu br. Poutet; Karolina br. Dobrzeńsky Dobrzenitz, z domu hr. Pachta; Marya hrabianka Lodron-Laterano; Louiza baronowa von der Vorst-Lombeck u. Gudenau, owdowiała hrabina Chotek, z domu hr. Agarte; Walerya br. von der Straten-Ponthoz, z domu hr. Beaufort; Laura br. Helversen Helversheim, z domu hr. Balbi; Petronella Zerdahelyi Nyitra-Zerdahelyi, z domu Klobusiczka; Marya Izabella hr. Krasicka, z domu hr. Stadnicka; Klara br. Würtzburg, z domu br. Thurnefeld; Felicita hr. Althann, z domu de Corti; Franciszka hr. Łoś-Grotkow, z domu Gromnicka; Gabryela hr. Attems, z domu hr. Wurmbrand-Stuppach; Aloiza hr. Attems, z domu br. Wanczura Rzechnitz; i Ernestyna hr. Zedtwitz, z domu Zedtwitz.

— **P. Ignacy Stawarski**, emer. dyrektor c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie, nadał stypendyum z fundacyi ś. p. ks. dr. Jana Chełmeckiego, o rocznych 61 zł. w. a., Franciszkowi Chełmeckiemu, uczniowi II klasy c. k. gimnazyum św Anny w Krakowie, ze względu na tegoż pokrewieństwo ze ś. p. fundatorem.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m., koncert instrumentalno-wokalny. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **W czytelni dla kobiet** odbędzie się w piątek, 27 b. m., odczyt pani Jadwigi Sawczyńskiej „O wychowaniu we Francyi w 18 wieku."

— **Egzamin uczniów szkoły Towarzystwa ogrodniczego** odbędzie się d. 29 bm., t. j. w niedzielę, o godz. 4 po południu, w gmachu seminaryum nauczyc. męskiego ul. Kaleeza, na który szan. członków i miłośników ogrodnictwa zarząd zaprasza. Zarazem rozpisuje zarząd konkurs na jedno miejsce opróżnione dla ucznia w internacie zakładu. Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo moralności i ukończonej 4 klasy ludowej należy wnieść po zarządu towarzystwa, ul. św. Szymona l. 2, do 15 maja b. r. Członkom towarzystwa na prowincyi rozesłał zarząd nasiona ogrodowe w najlepszych gatunkach, a gdyby kogo przypadkowo nie doszły, zechce donieść zarządowi przy dołączeniu wkładki rocznej.

— **Zwyczajne posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki gimnazyum Franciszka Józefa. Porządek obrad: 1) Kilka lekcyj z geografii matematycznej, metodycznie w klasie przerobionych, ref. prof. St. Majerski. 2) Projekt organizacyi kół Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, przez Koło brodzkie nadesłany, ref. prof. R. Palmstein. 3) O szkolnictwie w Anglii i Francyi, ref. ks. dr. Siemieński.

— **Sezon wycieczkowy** tegoroczny rozpoczną słuchacze Politechniki lwowskiej wycieczką do Brzuchowic, urządzoną w pierwszy dzień Zielonych Swiąt. Biletów na tę wycieczkę będzie można nabyć na podstawie zaproszeń. Bliższe szczegóły podadzą późniejsze ogłoszenia.

= **Przytrzymani złoczyńcy.** Ront policyjny aresztował tamtej nocy Michała Gąsiorowskiego, także Tarnawskim zwanego, ponieważ wielokrotnie już za kradzież karanemu zabroniła policya powrotu do Lwowa na zawsze. Przedsięwzięto też zaraz rewizyę u małżonków Buczaków pod l. 11 przy ulicy Szpitalnej, u których Gąsiorowski potajemnie się ukrywał, gdzie znaleziono białą webową kapę z ołtarza, z szeroką haczkowaną koronką i z wrąbionemi dużemi znakami IHS, oraz fartuszek z przerobionej koronkowej komży. — Osławiony złodziej, Józef Janiszewski, przychwycony został wczoraj, w towarzystwie małego chłopaka, na kradzieży dwóch damskich płaszczów i chustki. Rzeczy te ukrył podczas ucieczki w śmietniku na kurytarzu i wymknął się już na podwórze, lecz został tam przytrzymany i do policyi odstawiony.

= **Podejrzana własność.** Tutejszy złotnik, p. Izak Klaften, przytrzymał dziś i odstawił do policyi Jana Dolińskiego, który chciał mu sprzedać pozłacany srebrny kubek, pochodzący prawdopodobnie z kielicha kościelnego, odłamanego od postumencika. Przytrzymany podał, że wracając z Przemyśla, gdzie miał być dłuższy czas dozorcą przy robotnikach, znalazł tę część kielicha wraz ze starą polską książką do nabożeństwa w fosie, koło gościńca między Sądową Wisznią a Gródkiem. Książkę miał darować jakiejś kobiecie po drodze.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 26 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr prawdopodobnie silniejszy o zmiennym kierunku z zachodniej strony (W), temperatura się obniża, pochmurno, powietrze wilgotne i nader niespokojne, deszcz, opad mierny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +16·6°C., najwyższą temperaturę mieliśmy wczoraj po południu +23·8°C, najniższą nad ranem +11·0°C.

Deszcz rosił nad wieczorem i dziś z rana nieznacznie.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 752 mm.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu marcu r. 1888 następujące liczby: Z końcem lutego było chorych 662, przybyło w miesiącu marcu 794. Zatem w miesiącu marcu było ogółem leczonych chorych 1456. Z sumy tej wydalono: wyzdrowiałych 644 z polepszeniem zdrowia 142, nieuleczonych 51, umarło 82, ubyło razem 919, pozostało z końcem marca 537 chorych Najwyższy stan chorych był dnia 1 marca 761; najniższy stan chorych był dnia 31 marca 629; średni stan chorych wynosił 695. W zakładzie położnic pozostało z końcem lutego 55, dzieci płci męzkiej 18, żeńskiej 17; przybyło w marcu położnic 74, dzieci płci męskiej 37, żeńskiej 32. Było ogółem leczonych położnic 129, dzieci płci męzkiej 55, żeńskiej 49. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 74, dzieci płci męskiej 31, żeńskiej 24; wydalono przed odbytym połogiem położnic 3; umarło położnic 1, dzieci płci męskiej 6, żeńskiej 5; było razem położnic 78, dzieci płci męskiej 40, żeńskiej 29; pozostało z końcem marca położnic 51, dzieci płci męskiej 15, żeńskiej 20. W szpitaliku św Zofii pozostało z końcem lutego: dzieci płci męskiej 42, żeńskiej 32, razem 74. Przybyło w marcu: dzieci płci męskiej 37, żeńskiej 39, razem 76. Było ogółem leczonych: dzieci płci męskiej 79, żeńskiej 71, razem 150. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 25, razem 57; nieuleczonych, płci męskiej 2, płci żeńskiej 2, razem 4; umarło dzieci płci męskiej 13, płci żeńskiej 9, razem 22; ubyło razem dzieci płci męskiej 47, żeńskiej 36, ogółem 83. Pozostało z końcem marca dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 35, razem 67.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie brodzkiem: gmina Chmielno 5 zł., Sznyrów 9 zł., Czernica 8 zł. 72 ct., Łahodów 3 zł. 7 ct., Gaje starobrodzkie 6 zł. 2 ct,, Toporów 5 zł., Podkamień 5 zł., Kustyn 2 zł 80 ct., Mikołajów 21 zł., Suchodoły 7 zł. 80 ct., rz. k. parafianie w Podhorcach 5 zł., g. k. parafianie w Suchodołach 4 zł. 50 ct., w Ponikwie 6 zł. 26 ct., w Galajach starobrodzkich 9 zł. 10 ct., w Strzemilczu 7 zł.;

w starostwie brzeżańskiem: r. k. parafianie w Narajowie 7 zł. 36 ct., w Kozowie 16 zł. 40 ct., gmina Olesin 2 zł., Wulka 2 zł., Żuków 2 zł., Plichów 1 zł., Urmań 1 zł. 70 ct., Stryhańce 1 zł. 60 ct., Ninowice 1 zł., Augustówka 3 zł. 50 ct., Chorobrów 2 zł. 90 ct., Chorościeo 2 zł. 40 ct., Słoboda 3 zł. 70 ct., Dryszczów 4 zł. 50 ct., Kaplińce 1 zł. 50 ct., Budyłów 4 zł. 70 ct, Kalne 2 zł. 60 ct.;

w starostwie brzozowskiem: gmina Brzozów 15 zł., Orzechówka 5 zł., Wzdów 2 zł., Bartkówka 1 zł. 80 ct., parafianie w Przysietnicy 6 zł. 30 ct., w Nozdrzcu 13 zł., w Dynowie 12 zł., w Końskiem 4 zł. 50 ct., w Dylągowej 3 zł., W. Lewik 60 ct., ks. Stasicki 1 zł., A. Bobczyński 4 zł.;

w starostwie cieszanowskiem: datki mieszkańców powiatu 63 zł. 40 ct.;

w starostwie dąbrowskiem: obszar dworski Siedliszowice 26 zł. 95 ct., gmina Siedliszowice 2 zł. 70 ct., Maniów 2 zł. 91 ct., Zalipie 3 zł. 30 ct., Bolesław 4 zł. 30 ct., Pierszyce 1 zł. 50 ct., Miechowice małe 8 zł. 50 ct., Samocice 8 zł. 71 ct., obszar dworski w Niecieczy 6 zł. 50 ct, parafianie w Otfinowie 25 zł. (C. d. n.)

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Mościskach z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 24 maja b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w tych dniach w Trembowli. Na gruncie cegielni Jana Sokalskiego trzy młode dziewczęta i 17-letni Stefan Pichowicz, kopiąc glinę, zasypani zostali warstwą, która się oberwała z nad podkopu. Z czworga tych nieszczęśliwych, pomimo natychmiastowej pomocy, zdołano uratować tylko jedną dziewczynę, troje zaś poniosło śmierć na miejscu. Sledztwo sądowe w tej sprawie wdrożono.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Dreznie słynny nowelista niemiecki Ferdynand Gustaw Kühne, w 81 roku życia.

W Paryżu Julia z książąt Druckich-Lubeckich hr. Pusłowska, wdowa po Ksawerym Pusłowskim, niegdyś prezesie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. Zmarła matrona znana była w szerokich kołach z wielkich zalet serca i umysłu, a imię swoje zapisała chlubnie wieloma uczynkami miłosiernemi. Wspólnie z małżonkiem swoim wystawiła ona w Mokotowie pod Warszawą kościół, na którym znajduje się piękny napis: „Bogu z jego darów", obecnie zaś, jak słychać, poczyniła znaczne zapisy na różne instytucye dobroczynne, między innemi dla Zakładu Rodziny Maryi i na Zakład Magdalenek przy ulicy Żytniej w Warszawie. Zgon tej zacnej i dobroczynnej niewiasty okryje żałobą wiele rodzin w kraju.

— **Z centralnej komisyi archeologicznej.** Na ostatniem posiedzeniu drugiej sekcyi tej komisyi, które się odbyło w Wiedniu pod przewodnictwem J. E. prezydenta br. Helferta, była mowa o sprzedaniu starych szat mszalnych, pochodzących z czasów Jana III. z zakrystyi kościoła farnego w Żółkwi. Sekcya zatwierdzila proponowane przez konserwatora prof. Zacharyewicza środki, aby podobnym sprzedażom zapobiedz na przyszłość.

— **Najnowszy obraz Matejki** „Kościuszko pod Racławicami", za parę dni wystawiony będzie na widok publiczny w Muzeum Narodowem w Sukiennicach krakowskich, dokąd został już przeniesiony.

— **Panią Modrzejewską** może zobaczymy najbliższej jesieni we Lwowie. Prof. Estreicher w fejletonie *Czasu* pisząc o najnowszych sukcesach znakomitej naszej artystki w Ameryce donosi, że pani Helena mimo wszelkich powodzeń „zatęskniła za krajem i chciałaby zjechać do nas na jesień, aby pożegnać się tak z przyjaciółmi, jak i z publicznością. Obdarzyłaby Kraków 6 lub 10 występami, a Lwów 10 do 20, w razie gdyby dyrekcye teatrów okazały skłonność wyznaczenia jej gościnnych występów w październiku do grudnia. W repertuarze ma kilka nowych komedyj Szekspira („Cymbelina", „Wiele hałasu o nic" „Młodzieńcy z Werony", „Miarka za miarkę") i kilka nowych sztuk, bardzo trudnych do wystawienia. Daj Boże doczekać ziszczenia tych projektów".

— **Sara Bernhardt** przybyć ma na występy gościnne do Warszawy.

— **O strasznej zbrodni** donoszą *Gaz. Lub.* z Hrubieszowa. Szynkarz ze wsi Sahryń udał się w ubiegły wtorek na jarmark do Hrubieszowa, pozostawiając w domu żonę, która go wyręczała w karczmie. W nocy nieznani zbrodniarze wdarli się do szynku i wymordowali całą rodzinę szynkarza, złożoną z żony, matki i dwojga dzieci, z których jedno miało lat 10 a drugie 9. Ocalała tylko maleńka dziecina w kołysce. Wszystkie ofiary zbrodni noszą liczne ślady pchnięć nożem, najwięcej jednak poranioną była żona szynkarza, stawiająca prawdopodobnie zacięty opór, gdyż obie ręce miała pokaleczone, a w jednej trzymała trzyrublowy papierek i parę dwudziestokopiejkowych monet Sledztwo rozpoczęto, dotąd jednak znaleziono tylko w pobliskim lesie rozbity kufer, zabrany z domu szynkarza; złoczyńców zaś jeszcze nie wyśledzono.

— **Ucieczka niedźwiedzi.** W nocy na poniedziałek, z warszawskiego ogrodu zoologicznego, po wyłamaniu krat, zdołała się wymknąć para rosłych niedźwiedzi. Zwierzęta obdarzone niezwykłym sprytem, po wydostaniu się z klatek, przelazły przez mur ogrodowy i zaczęły używać wolności. Na szczęście, służba dość rychło ucieczkę spostrzegła i puściła się w pogoń za zbiegami. Jednego z nich natychmiast ujęto bez trudności, ale drugi, wzięty na sznur, począł stawiać tak zacięty opór i rzucać się tak zażarcie na ludzi, iż musiano sznur zaciągnąć silniej i rozszalałe zwierzę udusić.

— **Krzesło Shakespeare'a.** Za kilka dni odbędzie się w Londynie licytacya krzesła, na którem siedząc, Shakespeare napisał znaczną część swoich dramatów. Krzesło owo pochodzi ze spuścizny po zmarłym Jerzym Godwin, obejmującej także krzesła, które były niegdyś własnością Gray'a, Hook'a, Bulwer-Lytton'a, Thackeray'a i dr. Watts.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Pielgrzymka do Rzymu.

Mestre, 23 kwietnia. (Z wagonu.)

Za parę godzin staniemy u granic Monarchii austryackiej! Wczoraj o godz. 6 z rana przybyliśmy do Florencyi, gdzie zwiedzaliśmy osobliwości miasta do godz. 6 wieczorem, poczem wyruszyliśmy w dalszą drogę do Wenecyi. O godz. pół do 5 z rana powitaliśmy sławną stolicę morza. Usłużni gondolierzy zawieźli nas do hotelów, gdzie wypocząwszy, zwiedzaliśmy wspaniałą świątynię św. Marka, najpiękniejszy salon na świecie, „piazza di St. Marco", pałac Dożów i t. p. We wszystkiem przewodniczy ks. dr. kanonik Smoczyński, ułatwiając nam zwiedzanie i opiekując się nieporadniejszymi uczestnikami pielgrzymki. Znaczna część pielgrzymów została w Rzymie, trochę zostało we Florencyi i Wenecyi.

GŁOSY PUBLICZNE.

Dnia 20 kwietnia b. r. po godz. 1 w południe wszczął się w miasteczku Żabnie pożar, który podsycany silnym wschodnio-południowym wichrem, w jednej chwili ogarnął całe prawie miasteczko i w perzynę je obrócił, tak, że zaledwie jedna ulica Dąbrowska ocalała.

Kościół, plebania, dwór, budynek urzędu gminnego i przeszło 100 domów mieszkalnych prócz budynków gospodarczych uległy zupełnemu zniszczeniu, a dziś pozostał tylko las kominów i gruzy.

Pożar szerzył się z taką gwałtownością znajdując obfity materyał w strzechach, domy pokrywających, że mieszkańcy zaledwo uchodzić mogli z życiem, a wszelkie mienie, żywność nawet pozostawić musieli na pastwę płomieni. Wynoszone na rynek i ulice sprzęty zajmowały się płomieniem, przyczem dwoje ludzi utraciło życie. Mieszkańcy Żabna nie tylko bez dachu, alę i bez odzieży i żywności pozostali.

W obec tak strasznej klęski i nędzy pomoc szerszej publiczności jest niezbędna, ażeby uchronić mieszkańców od chorób i śmierci głodowej.

Odzywamy się więc do serc litościwych i upraszamy o nadsyłanie wszelkich datków, czy w naturze, czy też w pieniądzach, do komitetu ratunkowego na ręce przewodniczącego c. k. starosty Kieszkowskiego w Dąbrowie, a to z tej przyczyny, aby akcya ratunkowa nie chybiła celu i w ręce niepowołane się nie dostała.

Dąbrowa, d. 24 kwietnia 1888.

W imieniu komitetu:
Kieszkowski, *J. Męciński*, dr. *Czyżewicz*.

Czerwony Krzyż.

(*L*) Walne zgromadzenie członków (mężczyzn) Stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża, odbyło się wczoraj w południe pod przewodnictwem Marszałka krajowego J. E. Jana hr. Tarnowskiego. Pomiędzy obecnymi zauważaliśmy J. W. wiceprezydenta Namiestnictwa, p. H. Loebla; prezydenta m. Lwowa, p. Mochnackiego; protomedyka, dr. Biesiadeckiego i i. Ze sprawozdania Zarządu, z czynności i rozwoju Stowarzyszenia w r. 1887, wyjmujemy następujące szczegóły: Stowarzyszenie w r. z. w rozwoju swoim nic nie ucierpiało i na żadne próby wystawionem nie było. J. C. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 14 czerwca 1887 raczył przyjąć do wiadomości VIII generalne sprawozdanie roczne centralnego Zarządu Związku austr. Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża w Wiedniu, dotyczące organizacyi wszystkich stowarzyszeń patryotycznej pomocy podczas pokoju i pogotowia na wypadek wojny. Również zawiadamia Zarzad, iż odręcznem pismem z d. 6 czerwca 1887 J. C. Wysokość Najdost. Arcyks. Karol Ludwik jako zastępca protektora Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża przyjął do wiadomości to sprawozdanie za rok 1886, wyrażając w temże piśmie szczególne uznanie za działalność około zjednania znacznej liczby członków, jakoteż za przygotowania około stacyj odpoczynku i szpitali rezerwowych. Według wykazów przybyło w r. z. członków zwyczajnych 60, zaś członków wspierających 52. Ogółem przedstawia się stan członków następująco: Członków wieczystych 3, członków zwyczajnych za 1887 rok 2661, zaś członków wspierających za r. z. 142. Z rachunku kasowego okazuje się ogólne powiększenie majątku towarzystwa o 5.315 zł. 74 ct. Cały majątek Stowarzyszenia wynosił z końcem r. z. 53.744 zł. 68½ ct. w gotówce i efektach, tudzież 902 zł. 86 ct. w inwentarzu. Pomimo, iż stan członków powiększył się znacznie, przychód Stowarzyszenia w r. z. okazuje się mniejszy o 2438 zł. 29½ ct. niż w r. 1886. Różnica ta okaże się mniejszą, gdy się uwzględni że w przychodzie za r. 1886 mieszczą się odsetki od papierów wartościowych nie tylko za r. 1886 lecz także za rok 1885 w kwocie 1370 zł. 68 ct. Właściwa więc różnica w przychodzie jest tylko 1067 zł. 61½ ct., którą można wyjaśnić tem, iż wielu członków zalega z wkładkami.

Zarząd Stowarzyszenia rozesłał za pośrednictwem biur powiatowych odezwę do wszystkich pp. obywateli w kraju z prośbę o przyjęcie rannych lub ozdrowieńców w prywatną bezpłatną opiekę na wypadek wojny. Wnosząc z tych deklaracyj, które dotychczas do biura nadesłano, będzie rezultat odezwy nadspodziewanie pomyślny. Dotychczas bowiem wpłynęło 334 deklaracyj, a mianowicie: z Bóbrki 8, Bohorodczan 9, Brodów 9, Borszczowa 1, Brzeska 19, Brzozowa 2, Cieszanowa 10, Czortkowa 1, Dąbrowej 10, Dobromila 10, Horodenki 8, Jaworowa 4, Kamionki 5, Krakowa 40, Kołomyi 27, Kossowa 6, Limanowej 7, Liska 6, Lwowskiego powiatu 2, Mielca 7, Nadwórny 4, Niska 6, Nowego Targu 9, Nowego Sącza 7, Pilzna 5, Podhajec 11, Przemyślan 8, Ropczyc 3, Sniatyna 13, Snałatu 15, Sokala 16, Stanisławowa 12, Tarnobrzega 13, Tłumacza 9, Turki 1, Zaleszczyk 2 i Zbaraża 9. Jeżeli się zważy, że wielu deklarantów przyjmuje kilku a nawet kilkunastu rannych lub ozdrowieńców; nakoniec jeżeli się i to zważy, ile trudności z tem jest połączonych, to zaiste ofiarność naszego obywatelstwa nie pozostawia nic do życzenia. Dlatego też Zarząd Stowarzyszenia poczuwa się do miłego obowiązku wyrazić najszczersze podziękowanie wszystkim tym, czy to obywatelom, czy korporacyom duchownym lub gminom, którzy w poczuciu swego patryotyzmu oświadczyli gotowość przyjść w pomoc wojownikom dla obrony ojczyzny, życie i zdrowie swe narażającym.

Zarząd Stowarzyszenia zawiadamia, iż w myśl przepisów tyczących się prywatnego pielęgnowania *Anhang zur freiwilligen Sanitätspflege* mogą także osoby prywatne chorągiew Czerwonego Krzyża wywiesić, skoro się obowiążą utrzymać szpital dla 20 chorych lub rannych. W wypadku tym należy właściwą komendę korpusu zawiadomić i aprobatę tejże uzyskać.

Według artykułu 5 *Genfer Convention* przysłuża opieka międzynarodowa każdemu, który przyjmuje chorego lub rannego żołnierza do pielęgnowania; zostaje on uwolniony od obowiązku kwaterunkowego, częściowo także od ewentualnej kontrybucyi wojennej.

W dalszym ciągu omawia sprawozdanie szczegółowo sprawy, tyczące się szpitala rezerwowego, w koszarach ces. Ferdynanda we Lwowie, stacyj odpoczynku i t. d.

Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości, wysłuchało sprawozdania rachunkowego, odczytanego przez p. Kwiatkiewicza, dalej sprawozdania cenzorów, odczytanego przez p. Jana Wallacha, i udzieliło zarządowi absolutoryum.

Skład wydziału podaliśmy już wczoraj.

Dzisiaj w południe odbyło się walne zgromadzenie Pań, należących do Stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża, pod przewodnictwem pani Namiestnikowej Zaleskiej. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie Wydziału z czynności w r. z., z którego między innemi dowiedzieliśmy się, że Stowarzyszenie Pań liczy 611 członków zwyczajnych, 26 członków wspierających i 7 członków wieczystych. Dochody wynosiły 1707 zł., rozchody zaś 946 zł. Zgromadzenie udzieliło Wydziałowi absolutoryum i wybrało do Wydziału zamiast pań: Thyr, ks. Thurn-Taxis, br. Szenk, Maryi Hlavac, Dawidowej Abrahamowiczowej, Semilskiej, Zacharyewiczowej, hr. Siemieńskiej-Lewickiej i Piętakowej — panie: Emilową Torosiewiczową, prezydentowę Szymonowiczową, Bratkowską, Bylicką, Annę hr. Dzieduszycką, generałowę Ott von Ottenkampf, Trapsio, Jabłonowską z Chłędowskich i aptekarzowę Ruckerową. Doradcą wybrano dr. Merunowicza. Na ogólne zebranie do Wiednia wybrano delegatkami pp. dr. Biesiadecką i Wernerowę, ewentualnie Romanową hr. Potocką i br. Schenkowę.

Nowa powieść angielska.

(Robert-Louis Stevenson: Dr. Jekyll and Mr. Hyde).

(Ciąg dalszy.)

W rok później cały Londyn został poruszony z powodu strasznej zbrodni, spełnionej na wybitnej i znanej osobistości, sir Danvers Carew. Podejrzenia padają na pana Hyde, a okoliczności tak zrządziły, że p. Utterson został wyznaczony do pomocy policyi w poszukiwaniach winowajcy. Wiedząc o miejscu pobytu domniemanego zbrodniarza, p. Utterson może czynić poszukiwania w jego mieszkaniu. Hyde mieszka w dzielnicy Soho, mającej złą reputacyę, w ciasnej i ciemnej ulicy, pełnej szynków i najpośledniejszych restauracyj i kramów. W takiem to otoczeniu protegowany doktora Jekyll, spadkobierca milionowego majątku, obrał sobie mieszkanie.

Stara, podejrzanej powierzchowności baba otwiera drzwi notaryuszowi.

— P. Hyde — mówi — wrócił bardzo późno w nocy, ale zaraz wyszedł znowu: zwyczaje jego są w ogóle bardzo nieregularne, znika czasami na miesiąc lub dwa.

W imię prawa dom zostaje szczegółowo przeszukany, ale jest prawie pusty. Hyde zamieszkuje tylko dwa pokoje, zbytkownie umeblowane, jednak panuje w nich obecnie ogromny nieład jak gdyby przygotowywano się do szybkiej ucieczki; suknie walają się na dywanie, szuflady pootwierane. Świeży popiół na kominie świadczy, że zostały spalone jakieś papiery; lecz za drzwiami agenci znajdują kawał laski, której drugą połowę, we krwi zbroczoną, znaleziono na miejscu zbrodni. Laska ta, z bardzo rzadkiego drzewa, została ofiarowaną wiele lat temu panu Jekyll przez p. Utterson. Naturalnie pierwszym krokiem tego ostatniego było, pobiedz do doktora. Poole, stary sługa, wprowadza go, i przechodzą razem przez ogród do rodzaju pawilonu zwanego laboratoryum czyli salą anatomiczną. Doktor kupił był ten dom od spadkobierców jakiegoś chirurga i urządził pracownię chemiczną tam gdzie jego poprzednik sekcyonował. Notaryusz po raz pierwszy dopuszczony został do tej części domu, którego tylny mur wychodzi na ową małą uliczkę, gdzie po raz pierwszy spotkał pana Hyde. Doktor siedział w dużym pokoju, zapełnionym oszklonemi szafami, stało tam także duże biuro i wielkie lustro, dość dziwnie wyglądające w podobnem miejscu.

— Słyszałeś o ostatnich wiadomościach? — zapytuje Utterson.

— Krzyczano je na wszystkich placach — odpowiada Jekyll bardzo blady i drzący.

— Jedno słowo: mam nadzieję, żeś nie był tak szalonym, aby ukrywać tego nędznika?

— Utterson! — woła doktor — daję ci słowo honoru, że wszystko między nim a mną skończone. Zresztą, on nie potrzebuje mojej pomocy, jest bezpieczny. Nikt już nigdy o p. Hyde słyszeć nie będzie.

Notaryusz, zdziwiony temi gwałtownemi, prawie gorączkowemi słowami, pyta:

— Zdajesz się być zupełnie o niego spokojnym?

— Spokojnym.... całkowicie. Ale będę potrzebował twojej rady. Otrzymałem list, i zapytuję sam siebie, czy mam go udzielić do wiadomości sądu. Osądź.... straciłem wiarę w samego siebie.

— Boisz się, żeby to nie dopomogło do odkrycia go?

— Nie, mało mnie obchodzi, co się z nim stanie. Myślałem o mojej własnej reputacyi, której ta smutna historya zagraża.

Utterson, zadziwiony tym nagłym objawem egoizmu, bierze list do ręki i przypatruje się mu; pisany oryginalnem, wywróconem pismem i ułożony w wyrazach pełnych uszanowania; Hyde wypowiada w krótkich słowach swój żal, tłómacząc się przed swoim protektorem, któremu tak niefortunnie wypłacił się za jego dobroć; oznajmia przytem, że posiada środki do natychmiastowej ucieczki.

Koperty nie ma; Jekyll utrzymuje, że ją spalił niechcący.

— Jeszcze jedno pytanie — mówi Utterson — to Hyde, przyznaj, podyktował ci ten ustęp testamentu, w którym mowa o twojem możebnem zniknięciu?

Doktor wyczerpany zupełnie, czyni znak potwierdzenia.

— Domyślałem się tego — mówi Utterson. — Łotr miał zamiar ciebie zamordować! Uniknąłeś tego szczęśliwie!

— O tak! odebrałem straszną naukę! — woła Jekyll, kryjąc twarz w obie dłonie. — Co za naukę, mój Boże!

A jednak to wszystko chyba było udaniem, komedyą, mającą oszukać przyjaciela! Przypatrując się bliżej owemu listowi, Utterson przychodzi do przekonania, że list zbrodniarza jest pisany ręką Jekyll'a, który zmienił pismo, odwracając je. A więc doktor stał się nawet fałszerzem, aby ratować winowajcę!

Jednak czas upływa, a zbrodniarza znaleźć nie można.

Dochodzą szczegóły o przeszłości p. Hyde, o jego charakterze, okrucieństwie, złych obyczajach i nienawiści, jaką budził wszędzie; ale o jego rodzinie i pochodzeniu nic dojść nie można, równie jak o miejscu, gdzie się obecnie znajduje. Nowe życie zdaje się zaczynać dla doktora Jekyll; zajmuje się on teraz wyłącznie tylko dobremi uczynkami. Był zawsze miłosiernym, ale stał się obecnie nadzwyczaj religijnym; odwiedza coraz częściej swoich dawnych przyjaciół, odnawia dawne bardzo serdeczne stosunki z doktorem Lanyon i wydaje się tak szczęśliwym, jakim od dawna nie był.

Dwa miesiące upływa w ten sposób, gdy nagle przyjaciele Jekyll'a znajdują drzwi jego zamknięte. Chowa się w swoim pokoju, nie przyjmuje nikogo. Utterson decyduje się wreszcie podzielić się swoim niepokojem z doktorem Lanyon. Wszedłszy do niego, znajduje go ku wielkiemu zdziwieniu swemu zmienionym do niepoznania, osłabionym, prawie konającym:

— Cios okropny powalił mnie — mówi Lanyon — nie podniosę się z niego nigdy; to już tylko kwestya czasu. A jednak! nie skarżę się na życie.... znajdowałem je dobrem.... lecz.... gdybyśmy wszystko wiedzieli, bylibyśmy więcej zadowoleni, że umieramy....

— Jekyll także chory — zaczyna Utterson.

Na to nazwisko, twarz Lanyon'a zmienia się więcej jeszcze; podnosi drzącą rękę:

— Nie chcę słyszeć już o doktorze Jekyll! — woła z uniesieniem. — On umarł dla mnie....

— Jeszcze gniewasz się na niego? — mówił Utterson zadziwiony. — Pomyśl, że jesteśmy trzej starzy przyjaciele, i że przyjaźni zawartej w młodości, nic zatrzeć, ani zastąpić nie zdoła.

— Daremnie nalegasz. Pytaj lepiej jego samego....

— Ależ on nie chce mnie przyjąć....

— To mnie nie dziwi! Pewnego dnia, gdy mnie już nie będzie, dowiesz się prawdy. Do tego czasu niech nigdy przy mnie nie będzie mowy o tym człowieku.

Utterson pisemnie prosi Jekyll'a o wytłómaczenie; dochodzi go odpowiedź nader zawiła, w której doktor wyraża intencyę pozostania w zupełnem odosobnieniu.

Co to ma znaczyć? Jakaś katastrofa nastąpić musiała.... Myśl o szaleństwie znowu przychodzi notaryuszowi do głowy, lecz słowa Lanyon'a wyrażały całkiem co innego. Chciałby zapytać starego uczonego, ale nie było już sposobności; we dwa tygodnie zaś potem p. Lanyon, człowiek wysokich moralnych i intelektualnzch zalet, umarł. Zostawił on jednak Uttersonowi pakiet opieczętowany, który nie ma być otwarty aż po zniknięciu doktora Jekyll. Po raz drugi ten wyraz „zniknięcie", zaznaczony już w testamencie, łączy się z nazwiskiem Jekyll'a. Utterson ledwie może powściągnąć swoją ciekawość, ale szacunek dla ostatniej woli umierającego zniewala go, że zamyka dokument, nie czytając.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*m*) **Bank rolniczy.** VIII. zwyczajne ogólne zgromadzenie członków Banku rolniczego odbyło się przedwczoraj po południu, w obecności rejenta, p. Aleksandra Jasińskiego. Prezes Rady nadzorczej, p. Bol. Augustynowicz zaznaczył w wstępnem słowie, że instytucya ta, mająca dużo trudności do zwalczenia, stanęła obecnie tak, iż można mieć przekonanie, że odpowie swojemu zadaniu. Zjednała ona sobie zaufanie w świecie handlowym i poważnych firm zagranicznych; co się zaś tyczy naszych producentów, nieprzyzwyczajonych jeszcze w znacznej części do handlu uregulowanego, to nie znachodzi ona u nich potrzebnego poparcia; jest atoli nadzieja, że przy wytrwałości i roztropności dyrekcyi, z czasem przełamaną zostanie obojętność; już dzisiaj transakcye między Bankiem a producentami są łatwiejsze, niż dawniej. Prezes dziękuje tym panom, którzy nie tracąc nadziei, pozostali przy instytucyi i wytrwali przy raz powziętej myśli zespolenia się dla sprawy, która przy rozwoju niemało korzyści krajowi przysporzyć może. Znaczna część członków, zrażona niepowodzeniem pierwszych kilku lat, opuściła instytucyę; z tego powodu zmniejszyły się wprawdzie nieco fundusze, ale ci, co zostali, nabrali przekonania, że spółka, pod firmą Banku rolniczego nie jest i być niepowinna instytucyą pożyczkową, lecz tylko handlową, celem uregulowania i ułatwienia stosunków handlowych.

Z przedłożonego przez dyrekcyę sprawozdania z czynności za rok zeszły, dowiedzieliśmy się między innemi, że dyrekcya z powodu niepewnej sytuacyi przestrzegała jak największej oględności w transakcyach zbożowych i udzielaniu kredytu. Podniesienie cła od zboża w Niemczech dotkliwie dało się uczuć naszemu eksportowi do tego państwa, mimo to instytucya rozwija się, a dowodem tego fakt, że w r. z. obrót ziarnem był o 13.000 m. c. większy niż w r. 1886. Przychód ogólny wynosił złr 458.602 (centy opuszczamy); rozchód zaś złr. 428.429 zł., pozostało gotówki z d. 31 grudnia r. z 30.173 zł. Zysk *brutto* wynosił złr. 12.877 zł., a po odtrąceniu kosztów administracyi i amortyzacyi, w kwocie 9.981 złr. pozostał czysty zysk w kwocie 2.895 zł. Z d. 1 stycznia r. z. liczył Bank 191 członków z 326 udziałami; w ciągu r. z. przybyło 3 członków z 11 udziałami, ubyło zaś 62 członków z 74 udziałami, tak, że pozostało tylko 132 członków z 263 udziałami w kwocie 42.833 zł. Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do wiadomości, udzieliło dyrekcyi absolutoryum i uchwaliło z czystego zysku w kwocie 2.895 zł. tym członków, którzy przystąpili do Banku w latach 1886 i 1887 i wpłacili pełne udziały wypłacić tytułem dywidendy po 14 zł. od jednego udziału, członkom zaś dawniejszym ma być dywidenda dopisaną do niewpłaconych całkowicie udziałów. Do komisyi rewizyjnej na r. b. zostali ponownie wybrani pp. St. Agopsowicz, H. Bohdan, Cz. Lekczyński, Al. Rayski i Emil Torosiewicz; wylosowani członkowie Rady nadzorczej, pp. Józef Gizowski, Al. Hulimka Adam ks. Lubomirski, dr. E. Till i dr. J. Wereszczyński, zostali ponownie wybrani do tej Rady.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 25 kwietnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·15 do 6·85, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień browarny 4·— do 6·25,

*) Przedruk wzbroniony.

owies 4·— do 5·—, groch 4·— do 10 —; wyka 4·50 do 5·25, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 18·— do 36·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36 —.

Tarnopol, pszenica 6·10 do 6·70, żyto 4·40 do 4·80, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·30, do 4·70. groch 4·— do 9·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 35 —, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·15 do 6·75 żyto 4·— do 4·40, jęczmień 3·60 do 6·—. owies 4·— do 4·75, groch 4·25 do 8·25, wyka 4·50 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·20 do 6·70, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·60 do 3·90, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 10·—, lnianka ·— do —·—, koniczyna czerwona 16·— do 35·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Usposobienie niezmienne. Ruch handlowy ogranicza się tylko w towarze gotowym, pięknym.

OSTATNIA POCZTA

Powrót Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczki Waleryi z Monachium do Wiednia został naznaczonym na 30 b. m.

Najd. Cesarzewicz Rudolf, jak donosi *Czas*, przybędzie już za dni kilka do Krakowa w charakterze generalnego inspektora piechoty. Na wyraźne życzenie Jego Ces. Wysokości, nie będzie żadnych przyjęć ani powitań.

Dotychczasowy administrator metropolii mostarskiej, archimandryta Leoniusz Radulowic, został mianowany przez Najj. Pana metropolitą Mostaru. W tych dniach przybędzie on do Wiednia, celem złożenia Monarsze podziękowania za tę nominacyę, którą powitała cała ludność Hercogowiny z wielkiem zadowoleniem.

Ambasador francuski przy Najw. Dworze, p. Decrais, wyjechał wczoraj za dłuższym urlopem do Francyi.

Dzienniki angielskie, jak telegrafują z Londynu do pism wiedeńskich, dają wyraz radości z powodu zjazdu w Inszpruku Najj. Pana z królową angielską i upatrują w tym fakcie dowód ścisłej przyjaźni, łączącej dwa potężne państwa, które kierują się w kwestyach, odnoszących się do Wschodu i W. Porty jednemi i temi samemi zasadami.

Presse donosi:

Odbyta d. 24 b. m. konferencya przedstawicieli austryackich kolei żelaznych, w sprawie wykonania ustawy o zabezpieczeniu robotników zatrudnionych przy zakładach kolejowych, uchwaliła ukonstytuowanie przedsiębiorstw kolejowych jako samoistne stowarzyszenie i samoistny zakład asekuracyjny. Nie załatwiono tylko jeszcze kwestyi, które kategorye służby kolejowej mają być podciągnięte pod przymusowe zabezpieczenie.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep., przed przejściem do dalszej dyskusyi szczegółowej nad budżetem, p. Prezes gabinetu, hr. Taaffe, dał odpowiedź na interpelacyę dep. Engla, względem uregulowania prawa o przynależności. Rząd badał kwestyę tę dokładnie, dotychczasowe obrady jednak nie wydały rezultatu, kwalifikującego się do ustawodawczego traktowania. Z Sejmów nadeszły rozmaite, sprzeczne z sobą opinie. Rząd oczekuje od ustawy o zabezpieczeniu na wypadek choroby pomyślnych rezulatów odnośnie do obowiązków, ciążących na gminach względem zaopatrzenia biednych. Rząd nie omieszka wystąpić w stosownym czasie z projektem rewizyi ustawy o przynależności.

Po otwarciu dyskusyi szczegółowej nad budżetem, przyjęto tytuł „administracya polityczna i bezpieczeństwo publiczne.“ W rozprawach nad tytułem „administracya polityczna“ uzasadniał dep. Angerer wniosek, odnoszący się do ustanowienia referenta dla spraw w kwestyi podniesienia napływu obcych.

Dep. Pfeifer żądał reformy przestarzałych przepisów względem epidemii.

Dep. Reicher uskarżał się na przeciążenie gmin przez powierzenie im państwowych czynności i życzy sobie żeby przedsięwzięto reformę, podobnie jak w Prusiech i Belgii. Mowca wspominał również o wspieraniu biednych, w którémby oprócz gmin i kraje partycypowały.

Radca sekcyjny Kusy oświadczył, iż Rząd stara się o podniesienie stosunków zdrowotnych w rozmaitych krajach koronnych, i zapowiedział, iż co do niektórych punktów wniesie Rząd w swoim czasie projekt zmiany istniejących przepisów.

Dep. Hompesch przedstawiał pewne szkodliwe skutki galicyjskiej ustawy drogowej i ubolewał, iż wystąpiono zbyt surowo przeciw ludności wiejskiej, która się nie chce zastosować do nowej ustawy.

Dep. Borcic użalał się na polityczną administracyę w Dalmacyi i podnosił wielki patryotyzm południowo-słowiańskiej ludności.

Przy tytule „publiczne bezpieczeństwo“ przemówił dep. Kindermann przeciw częstemu fałszowaniu środków żywności i wspomina o działalności w tym względzie żandarmeryi w gminach północno-czeskich.

Dep. ks. Ozarkiewicz żądał wzięcia w opiekę mieszkańców gór przeciw drapieżnym zwierzętom.

Dep. Fuernkranz użalał się nad rozszerzaniem fałszowanego wina i fałszowanego octu.

Dalszy przebieg obrad streszcza dzisiejsza depesza.

Po załatwieniu budżetu Ministerstwa spraw wewnętrznych przystąpi Izba do obrad nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej, poczem przyjdzie pod dyskusyę, jak donosi *Presse*, projekt ustawy o wyjątkowem powoływaniu rezerwistów do czynnej służby w czasie pokoju. Wedle tego samego źródła, wniosek szkolny księcia Liechtensteina nie będzie wziętym pod obrady w toku dyskusyi budżetowej. Koło polskie uchwaliło głosować za odesłaniem tego wniosku do komisyi. Przeciw odesłaniu do komisyi oświadczyło się 9 członków Koła.

Umiarkowana opozycya Izby węgierskiej uchwaliła głosować za przedłożeniem o wyjątkowem powoływaniu rezerwistów do czynnej służby, pod warunkiem jednak, iż Rząd zgodzi się na pewne zmiany w projekcie.

Wszystkie doniesienia z Berlina potwierdzają powolne polepszanie się stanu zdrowia cesarza Fryderyka; gorączka zmniejsza się a apetyt wzmaga w sposób pocieszający. Lekarze są zdania, że jeśli polepszenie potrwa jeszcze dni kilka, życie dostojnego pacyenta będzie zabezpieczone na kilka przynajmniej tygodni.

Prezes gabinetu francuskiego oświadczył na ostatniem posiedzeniu rady ministeryalnej, że manifestacye na ulicach Paryża stanowczo zostały stłumione i dodał, że w celu niedopuszczenia do nowych zaburzeń porządku publicznego, zarządzono bardzo wszechstronne środki.

Dzienniki paryskie donoszą, że wszyscy deputowani departamentu Sekwany postanowili ogłosić manifest przeciw propagandzie haseł Boulangera. — Komitety robotnicze zapowiedziały, że jeżeli ponowią się usiłowania zwolenników Boulangera, ażeby agitacyę przenieść na ulice, to robotnicy, choćby z narażeniem się wystąpią przeciw tym wichrzeniom. Prąd ten, nieprzychylny w stolicy mężowi plebiscytu utrudnia mocno akcyę zbiorową, która polegała głównie na wrzawie ulicznej. Pomimo to, liczne organa umiarkowane nie poczytują sytuacyi wcale za ubezpieczoną i wolną od groźnych lub destrukcyjnych niespodzianek.

Francuski minister spraw zagranicznych, Goblet, przyjmował w poniedziałek przybyłego z powrotem z Rzymu ambasadora włoskiego, hr. Menabrea. Goblet ponowił znane już oświadczenia, iż rząd francuski poczytuje nowe projekty handlowe Włoch za niedostateczne.

Odpowiedź szczegółowa Francyi na propozycye włoskie ma już być gotowa. Dzienniki mniemają, że główną przyczyną niechęci zawarcia traktatu handlowego z Włochami ma być agitacya deputowanych Algieru. — Algier domaga się utrzymania ceł ochronnych w obec konkurencyi włoskiej. Sądzą bowiem, że Algier może dostarczać win, bydła, oliwy, ryb, wosku, mąki, marmuru itp., tej samej jakości, co Włochy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan udzielił radcy Namiestnictwa we Lwowie, Kornelowi Winterowi, order żelaznej korony III klasy.

Wiedeń, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Prezydent najwyższego Trybunału Schmerling zarządził, by do wszystkich uchwał najwyższego Trybunału w sprawach pochodzących z Galicyi, Czech i Morawy, jeżeli rozprawa w pierwszej instancyi nie była prowadzoną w języku niemieckim, dołączane były, począwszy od 1 maja b. r., tłómaczenia polskie, względnie czeskie.

Począwszy od 5 maja nie będą się odbywać tutaj podczas miesięcy letnich giełdy wieczorne; a również nie będzie giełdy w dnie świąteczne.

Wiedeń, 26 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przyjęto dalej tytuł budżetu: Budowle państwowe i budowa dróg.

Wiedeń, 26 kwietnia. Komisya spirytusuwa przyjęła §§. 4 i 5 według przedłożenia rządowego, oraz §. 6 z wnioskiem Mengera, według którego spirytus, służący nie tylko do przemysłowych lecz i do naukowych celów, ma być wolny od podatku.

Wiedeń, 26 kwietnia. (*Tel. pr.*) Pierwsze czytanie wniosku Liechtensteina odbędzie się dopiero po ukończeniu rozpraw budżetowych. Dziś rozprawy budżetowe będą przerwane, celem rozpraw nad ustawą, dotyczącą zwołania rezerwistów w czasie pokoju.

Wiedeń, 26 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent udzielił dodatkowo dep. Wiederspergowi naganę, a to z powodu, iż deputowany ten podczas obrad nad tytułem: „koszta druków międzynarodowego kongresu hygienicznego“, dopuścił się obelżywych wycieczek przeciw profesorom wydziału medycznego w Wiedniu.

Prezes gabinetu, hr. Taaffe, odpowiadając na interpelacyę hr. Łażańskiego w sprawie stosunków robotniczych w Osieku oświadczył, iż twierdzenia interpelanta są po większej części nieprawdziwe, i że w szczególności rozdzielanie chleba miało faktycznie miejsce. Położenie robotników nie było bynajmniej tak rozpaczliwem. Zaszły tylko pojedyncze wypadki niedostatku, dla zaradzenia czemu wystarczyły środki lokalne.

Wniosek dep. Vojnovic'a w sprawie zaradzenia nędzy ludności w Grabalji, koło Kotaru, przydzielono komisyi budżetowej.

Izba przeszła dalej do rozprawy szczegółowej nad budżetem.

Peszt, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Budapester Correspondenz* pisze, że jeżeli austryacka Izba deputowanych przyjmie uchwaloną przez subkomitet komisyi spirytusowej redukcyę kontyngentu węgierskiego, uznanem to będzie za odrzucenie całej ustawy.

Dziś odbędzie się w węgierskiej Izbie pierwsze czytanie ustawy o powołaniu rezerwistów.

Praga, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Rada miejska zajmuje się projektem zbudowania wielkiego domu składowego (*Lagerhaus*) jako przedsiębiorstwo miasta Pragi.

Berlin, 26 kwietnia. Biuletyn, wydany dziś rano o 9tej, brzmi: Cesarz Fryderyk spał dobrze. Gorączka jest bardzo mała. Ogólny stan zaczyna się polepszać.

Berlin, 26 kwietnia. Stan zdrowia cesarza był i wczoraj wieczór stale zadawalający; apetyt utrzymuje się, gorączka nieznaczna.

Berlin, 26 kwietnia. Według biuletynu, wydanego wczoraj o godz. 1 min. 40 w południe, gorączka u cesarza utrzymała się wczoraj na tym samym niskim stopniu, jak onegdaj. Z powodu podniesienia się apetytu spożywa cesarz już potrawy bardziej gęste.

Ks. Bismarck bawił w południe przez godzinę u królowej angielskiej, poczem udał się do cesarza.

Królowa angielska ma odjechać dzisiaj o godzinie 7ej wieczór.

Berlin, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Królowa angielska przyjmowała wczoraj ks. Bismarcka na audyencyi, która trwała całą godzinę. Popołudniu ukazała się królowa na herbacie u ambasadora angielskiego, gdzie był ks. Bismarck.

Polepszenie w stanie zdrowia cesarza Fryderyka trwa ciągle.

Berlin, 26 kwietnia. Cesarzowa Augusta odwiedzała wczoraj po południu królowę angielską. Później udały się królowa angielska i cesarzowa Wiktorya do ambasady angielskiej.

Berlin, 26 kwietnia. Królowa angielska odwiedziła wczoraj przed południem cesarza w towarzystwie cesarzowej Wiktoryi.

Paryż, 25 kwietnia. Oprócz znanych 13 bolanżystów przyjęło zaproszenie Boulangera na obiad piątkowy jeszcze czterech. Sześciu innych, a pomiędzy nimi Andrieux, nie przyjęli zaproszenia. Deputowani boulanżerowscy z departamentu Sekwany złożyli swe mandaty i zamierzają odwołać się do ludu paryskiego, aby ten wydał sąd o najnowszym zwrocie ich polityki.

Paryż, 26 kwietnia. Pogłoskom o rozpoczęciu kroków, celem zbliżenia Boulangera z p. Clémenceau, zaprzeczają.

Komitet czynu ligi patryotycznej uchwalił przyłączyć się do ruchu, mającego na celu rewizyę konstytucyi i wybrał komitet reorganizacyjny pod przewodnictwem Derouléda.

Paryż, 26 kwietnia. Prezydent Carnot podczas swej podróży przyjmowany jest wszędzie z zapałem. Przedewszystkiem zgotowano mu entuzyastyczne przyjęcie w Chateauroux; tylko tu i owdzie odzywały się sporadyczne okrzyki: „Niech żyje Boulanger!“ Na przemówienie mera w Lasson-Terreine odparł Carnot: Słusznie pan sądzisz, iż będę musiał bronić republiki przeciw wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjaciołom.

Limoges, 26 kwietnia. Prezydent republiki, Carnot, przybywszy tu, został uroczyście przyjęty; reprezentanci wszystkich urzędów, deputowani i senatorowie departamentu pojawili się na dworcu; nieprzeliczone tłumy ludu entuzyastycznemi okrzykami witały prezydenta. Wieczorem odbył się bankiet, gdzie również wygłoszono oracye na cześć Prezydenta i Republiki.

Londyn, 26 kwietnia. Izba niższa odrzuciła 282 gł. przeciw 195, w drugiem czytaniu, zwalczany ze strony rządu bil administracyi lokalnej dla Irlandyi.

Ateny, 26 kwietnia. *Ag. Havasa* donosi, że stosunki pomiędzy Grecyą a Turcyą są dość naprężone. Rząd grecki zaniechał wysłania posła, celem wręczenia sułtanowi wielkiej wstęgi orderu Zbawiciela, i przesłał Porcie uwagi co do prześladowania elementu greckiego w Turcyi. Porta jest rozgoryczoną przeciw Słowianom w Macedonii, którzy insynuują Grekom tamtejszym zamiary wywołania przewrotu. Polityka Grecyi jest jednak zwrócona tylko ku utrzymaniu *status quo* w Macedonii. Zapewniał o tem i w. wezyr, ale napróżno.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Pociągi kolejowe
podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczor pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy.

Ze Stanisławowa: do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz 8 min. 4 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa: ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg
z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połnd. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Zwardonia, Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połud., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud, osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połnd. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

Godz. 11 min. 18 przed połud. ze Lwowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 25 kwietnia 1888

pięciu liczb

11 — 16 — 31 — 21 — 4

Następne ciągnienia przypadają w dniu 9 i 23 1888 maja.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

PRZYJECHALI DO LWOWA
dnia 26 kwietnia 1888.

Hotel George'a

Pp. Z. Wiszniewski z Gródka, E. Stein z Jaworzna, S. Dolański z Baranowa, H. Kiesler z Czerniowic.

Hotel Francuski

Pp. W. Racięski z Kołomyi, Z. Janusewski z Jagielnicy, W. Rudnicki ze Sokala, W. Korzenny ze Strzelisk, P. Müller z Wiednia, A. Czuny z Przemyśla.

Hotel Europejski.

Pp. A. Schenirer z Wiednia, A. Stolzberg z Wiednia, J. Reder z Wiednia, J. Klein z Wiednia, M. Richter z Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1888.

	płacą zł̸r.	płacą ct.	żądają zł̸r.	żądają ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	200	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	222	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	40	97	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	91	50	92	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	—	—	90	—
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	93	15	94	15
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	88	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	101	90	103	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	89	60	90	75
5. Losy miasta Krakowa	—	—	20	50
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	90	6	—
Dukat cesarski	5	93	6	03
Napoleondor	10	—	10	10
Półimperiał	10	35	10	45
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	$94^1/_2$	1	$06^1/_2$
100 marek niemieckich	62	15	62	75

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 kwietnia 1888.

	płacą	żądają
I. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.05	79.25
luty-sierpień	79.05	79.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	80.40	80.60
kwiecień-październik	80.50	80 70
Losy z roku 1854 po 250 zł̸r. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 500 zł̸r. w. a. 5 pr.	133 40	133.80
„ „ 1860 po 100 zł̸r 5 prc.	138.25	138.75
„ „ 1864 po 100 zł̸r.	166.—	166.50
„ „ 1864 po 50 zł̸r.	166.—	166.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.90	159.30
Listy zastw. domen. państw. po 120 zł̸r. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	93.70	93.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	110.40	110.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł̸r. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.—	101.50
Galicyi	101 80	102.40
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	103.50	104.10
Węgier	104.20	104.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.75	104.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	273.70	273.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	506.—	512.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro węgiersk. a 600 zł.	869.—	871.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	359.—	361.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2497.—	2500.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.60	197.—
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	218 75	219.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	223 40	223.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	75.70	75.90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.75	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	127.70	128.10
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	85.90	88.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	—.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	91.50	92.20
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.50	97.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.25	—.—
„ Zakł. kr. ziems po $5^1/_2$ prc.	101.—	101.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	97.—	97.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.80	100.30
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.40
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	98.50	99.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	96.90	97.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	78.75	80.50
z r. 1884	87.—	88.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.—	97.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.—	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.50	118.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	30.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	52.70	53.40
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.35	17.65
„ węgiersk. „ po 5 zł.	11.20	11 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20 50
Salma po 40 zł m. k.	62.50	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	35.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	50 —	50.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.90	127.25
Paryż za 100 ft.	50 22.50	50.27.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.96.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.04.50	10.06.
Rossyjski półimperiał	10.36.—	10.38.
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 25. kwietnia 1888.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	78	95
„ „ „ w srebrze	80	40
Renta w złocie	110	95
5 prc. austr. renta marcowa	93	65
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ „ kredytowego	273	60
Londyn	126	85
Napoleondor	10	$03^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	96
100 marek niemieckich	62	$22^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 927 (2639 1—9)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 15 maja 1888 powyżej ceny wywołania 350 zł̸r., zaś dnia 19 czerwca 1888 nawet i poniżej takowej licytacya realności pod lk. 8 w Brzozie położonej, nielet. Anny, Jędrzeja, Jana, Józefy, Michała i Wiktoryi Bieńków własnej na rzecz Zakładu kred. włość. pto 196 zł̸r. wa. z przyn.

Wadyum 35 zł̸r.

Rosztę warunków i akt opisania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Rozwadów, dnia 25 lutego 1888.

L. 8870. (2628 1—3)

W dniach 24 maja 1888 i 21 czerwca 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem uzyskania dla c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 146 zł. 29 ct. z pn. przymusowa sprzedaż niestanowiącej ciała tabularnego realności, dłużnika Michała Bohosławca własnej, pod l. 223 sub. rep. 18 w Sołotwinie położonej, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 30 stycznia 1888.

L. 1655. (2640 1—3)

C k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna realności w Chyrowie położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 26 dłużnika Simla Liebschütza własnej na zaspokojenie pretensyi Antoniego Cihlarza w kwocie 505 zł. 20 ct. z pn. dnia 23 maja i 27 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na rugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 74 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 11 marca 1888 do tabuli weszli, kuratorem Jędrzeja Wojtasiewicza ze Starejsoli i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 28 marca 1888.

L. 950. (2638 1—3)

W dniu 17 maja i 21 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 137 w Wróblaczynie położonej wykazu hipotecznego licz. 100 objętej, spadkobierców Tańki i Rudejko własnej, na zaspokojenie pretensyi Herza Zimmermanna w kwocie 79 zł. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania jest 518 zł.

Wadyum 51 zł. 80 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Józefa Kapko w Niemirowie.

C. k sąd powiatowy.

Niemirów, 11 marca 1888.

L. 9816. (2635 1—3)

W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Helmanowi Alper odbędzie się w dniach 30 maja i dnia 26 czerwca 1888, każdorazowo o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod n. 118 w Oleśnie w. h. l. 12 tejże gminy objętej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzecieski.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 15 grudnia 1887.

L. 635 (2546 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Dawida Maister o 2700 zł̸r. w dniu 9 lipca i 8 sierpnia 1888 zawsze o 10 rano przymusowa sprzedaż realności Borucha Reissberga pod lk. 238 i 185 w Nieniewicach ciała hipotecznego niestanowiących.

Cena wywołania 750 zł̸r.

Zakład 75 zł̸r.

Akt opisania i oszacowania oraz resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno 6 kwietnia 1888.

L. 8425. (2543 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 dnia 28 maja 1888 powyżej, zaś dnia 25 czerwca 1888 poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 43 według wyk. hip. l. 68 gminy Głobikowa Jana Niemca własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilznie.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 20 lutego 1888.

L. 2059. (2579 2—3)

W dniu 24 maja i 28 czerwca 1888 o godzinie 10 rano, odbędzie w sprawie Emilii Bielak przeciw Iwanowi Paluch pto 100 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 439 księgi gruntow. Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i poniżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł.

Wadyum wynosi 80 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata Brzechowskiego w Radziechowie.

Radziechów, 16 marca 1888.

L. 11270. (2538 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 110 zł. w. a. z przyn. od ś. p. Antoniego Kaszyczki Józefowi Bliźniakowi się należącej, odbędzie się w dniach 24 maja i 27 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym publiczna licytacya:

a) 7/48 części posiadłości l. w. h. 187 Chrzanów,

b) 33/160 części posiadłości l. w. h. 946 Chrzanów i

c) 5/48 części posiadłości l. w. h. 947 Chrzanów do dłużnika ś. p. Antoniego Kaszyczki należących.

Cena wywołania części ad a. 150 zł., ad b. 180 zł., zaś ad c. 27 zł.

Wadyum ad a. 15 zł., ad b. 18 zł., zaś ad c. 2 zł. 70 ct.

Wyciągi hipoteczne, protokół oszacowania i reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Chrzanów, 11 września 1887.

L. 7593. (2576 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Szczepana Żerebeckiego przeciw Michałowi Diak pto 203 zł. z przyn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 25 maja i 21 czerwca 1888 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 21 w Kłodzienku położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1092 zł.

Wadyum 109 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 21 listopada 1887.

L. 6843. (2575 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Barucha Hermelina przeciw masie spadkowej ś. p. Wasyla Biłego pto 60 zł. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 25 maja i 21 czerwca 1888 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 22 w Doroszowie wielkim położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 710 zł. aw.

Wadyum 71 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 14 października 1887.

L. 6416. (2536 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się dnia 1 czerwca 1888 o godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę licytacya realności według wyk. hip. 443 gminy Laskowce, nieobjętej masy spadkowej Karoliny Ostapowicz własnej, na rzecz Maryi Kaiser pto 400 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Wasyl Apostoł z Łaskowiec.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 7 marca 1888.

L. 940. (2595 2—3)

Dnia 29 maja 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej Jakóba Sprecher przeciw Izakowi Reiner pto 1850 zł. 30 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. 250/265 w Bolechowie położonej z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2105 zł.

Wadyum 10-prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Dla tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 maja 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły ustanowiony został kuratorem ces. król. notaryusz Karol Wawrausch w Bolechowie.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 28 lutego 1888.

L. 2680. (2553 2—3)

W c. k. sądzie powiat. miejsk. del. S. II. we Lwowie przeprowadzoną będzie dnia 4 czerwca i 3 lipca 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż a) 4/8 części realności wyk. hyp. l. 75 gm. Sygniówka objętej i b) 4/8 części realności wyk. hyp. 76 gminy Sygniówka objętej, małoletnich Józefa, Leopolda, Maryi i Teresy Sachanków własnych, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kred włość. w likwidacyi w ilości 9 rat po 20 zł. i reszty kapitału 270 zł. 94 ct.

Cena wywołania realności ad a. 367 zł. 50 ct., wadyum 36 zł. 75 ct.; cena wywołania realności ad b. 700 zł.; wadyum 70 zł. w. a.

Na drugim terminie nastąpić może sprzedaż także poniżej ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli zamianowano adw dr. Lehmana z substytucyą adw. dr Nathansohna.

Resztę warunków, wyciągi hypoteczne i akt oszacowania wolno przejrzeć w registraturze.

Lwów, 17 marca 1888.

L. 8759. (2577 2—3)

C. k. sąd pow. w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Arthura Wieńkowskiego przeciw spadkobiercom Nussima Schmiedera pto 423 zł. 50 ct. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 7 czerwca i 5 lipca 1888 o godzinie 10 rano realność pod l. w. h. 198/199 w Kłodzienku położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1926 zł. i 150 zł. wal. aus.

Wadyum 207 zł.

Resztę warunków, i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 31 grudnia 1887.

L. 8127. (2617 2—3)

Dnia 14 maja 1888 i dnia 15 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 137 w Hałuszczyńcach położonej, wykazem hip. l. 36 objętej, w sprawie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Petrowi Czornemu pto 40 zł. 60 ct. z pn.

Cena szacunkowa wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator Teofil Czeluściński w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, 30 października 1887.

L. 8126. (2616 2—3)

Dnia 14 maja 1888 i dnia 15 czerwca 1888 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 134 w Hałuszczyńcach położonej, wykazem hip. l. 289 objętej, w sprawie c. k. uprzywil. galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieletnim spadkobiercom ś. p. Jana Suprana pto 113 zł. 98 ct. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 25 ct.

Przy pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, 16 października 1887.

L. 8125. (2615 2—3)

Dnia 14 maja 1888 i dnia 15 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 202 w Kołodziejówce położonej, wykazem hip. l. 61 objętej, w sprawie c. k. uprzywilej. galicyj. Zakładu kredyt. włościań. w likwidacyi we Lwowie przeciw nieletnim Semkowi, Teodorze, Maryi i Marcie Drewnickim pto 189 zł. 97 ct. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Czeluścińskiego w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, 16 października 1887.

L. 10604. (2592 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejskodelegowany w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 65 złr. 93 ct. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kat. 74 w Romanówce położonej wedle wykazu hipotecznego 199 tejże gminy objętej Stefana Sas własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. dnia 8 czerwca 1888 13 lipca 1888 i 17 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 9tej rano z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tut. registaturze.

Tarnopol, dnia 5 czerwca 1887.

L. 10600. (2593 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 42 złr. 13 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kat 69 w Płotyczy położonej wedle wyk. hip. 143 Herza Weisbroda własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. dnia 8 czerwca 1888 13 lipca 1888 i 16 sierpnia 1888 każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 5 czerwca 1887.

L. 829. (2598 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 50 złr w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 15 gm. kat. Cichowa objętej a Joachima Lisowskiego własnej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 11 czerwca i dnia 16 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywowołania realności tej wynosi 2140 złr.

Wadyum zaś 214 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice 14 marca 1888.

L. 2591. (2618 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia że celem zaspokojenia resztującej sumy 1038 złr. 96 ct. w. a. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Chrystyanowi Meusch a względnie Danielowi Bisanz i Janowi Bechtloffowi wywalczonej przedsięweźnie w tusąd. kancelaryi w dniu 25 maja i 26 czerwca 1888 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. kons. 28 w Rosenbergu położonej wykazem hipotecznym l. 4 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 5200 złr. w. a.

Zakład wynosi 520 złr.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna wczas lub wcale nie mogła doręczoną być i tych, którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 1 marca 1888 uzyskali ustanawia się w miejsce Mikołaja Machowskiego p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Szczerzec, dnia 20 marca 1888.

L. 4174. (2608 2—3)

Dnia 24 maja i 28 czerwca 1888 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izaaka Sterna własnej w kwocie 59 złr. z pn. w stanie biernym realności ciała hip. wyk. 71 i dwóch czwartych części wyk. 81 w Mrozowicach na rzecz Matwija Soroki zapisanej, a to celem zaspokojenia pretensyi dr. Naftalego Kohna przeciw Izaakowi Sternowi pto 72 złr. 50 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 59 złr.

Wadyum 5 złr. 90 ct.

Przy pierwszym terminie wierzytelność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu dłożnika Izaaka Sterna jest adwokat Błoński.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, 25 marca 1888.

L 11829. (2619 2—3)

Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż dnia 16 maja 1888 i 20 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 26 w Dąbrowicy położonej, Jędrzeja Ładonia własnej, w. h. l. 71 objętej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 66 zł. 32 ct. z przynal. przedsięwziętą i przy 2 terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania jakoteż wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych w registraturze do przejrzenia.

Tarnobrzeg, 13 stycznia 1888.

L. 404 (2641 1—3)

Dnia 3 maja 1888 w wyżej ceny szacunkowej lub zaś dnia 6 czerwca 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 150 gm. Orelec objętej Semena Petruka Michajła własnej na rzecz Leizora Hendla pto 42 złr. z pn.

Cena wywołania 910 złr.

Wadyum 91 złr.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuretorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Szafer w Śniatynie.

Śniatyn, 6 marca 1888.

L. 2408 (2642 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie ogłasza, że celem zaspokojenia 23 rat po 9 złr. wa. z pn. ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwid. we Lwowie dłużnych odbędzie się w tut. sądzie dnia 3 maja 1888 o godz. 10 rano poniżej ceny szacunkowej, egzekucyjna licytacya realności pod lk. 32 w Russowie objętej wykazem hipotec. l. 108 tej gminy objętej Wasyla Kozmenki spadkobierców Anny i Piotra Kozmeńków własnej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Dawidowicz w Śniatynie.

Śniatyn, 24 lutego 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 440 (2620 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Felicyan Polański, c. k. notaryusz w Kopyczyńcach dotychczas w urzędowaniu swojem zasuspendowany z dniem 1 maja br. urzędowanie jako ck. notaryusz w Kopyczyńcach napowrót obejmuje.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 21 kwietnia 1888.

Prezydent Szemelowski.

L. 8896 (2603 3—3)

C. k wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Włodzimierz Krynicki ck. notaryusz w Łące w skutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 listopada 1886 l. 18806 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Nadwórnie z dniem 5 maja 1888 z urzędowania w Łące ustępuje, a dnia 11 maja 1888 urzędowanie w Nadwórnie obejmuje.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 10712. (25032—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby do depozytów, do liczb protokołu podawczego tegoż sądu z roku 1887 poniżej poszczególnionych w kasie depozytowej tutejszego sądu przeszło 30 lat przechowanych bądź jako bezpośrednio uprawnieni bądź jako tychże spadkobiercy, wierzyciele lub z innego tytułu pretensye sobie rościli, aby takowe najdalej do dnia 1 sierpnia 18?9 w sądzie tutejszym zgłosili oraz prawa swe do takowych należycie wykazali, gdyż inaczej kosztowności, gotówki, książeczki kasy oszczędności, rewersy kasy umożenia długów państwowych, obligi i inne effekty wartościowe za przepadłe uznane i skarbowi państwowemu na własność wydane, dokumenty zaś bez dalszej odpowiedzialności skarbu państwowego w registraturze sądowej złożone zostaną.

W sprawie:

46241 Auerbach Freide przeciw Gross Leib Berl książeczka kasy oszczędności na 10 zł. 20 ct.;

46246 Augermann Julianna gotówka 63 ct., w obligacyach państwowych 40 zł., i książec ka kasy oszczędności na 53 zł. 37 ct.;

46245 Augustin vel Augustini Jan i Fiscus w obligacyach państwowych 250 zł. i książeczka kasy oszczędności na 231 zł. 62 ct.;

46242 Andrusiewicz Teresa de Targońska książeczka kasy oszczędności na 3 zł. 56 ct.;

46245 Spadkobiercy Benedykta Augustynowicza, Feliks Augustynowicz masa Mateusza Augustynowicza i Scholasticus Nikorowicz gotówka 44 zł. 28 ct.;

46244 Spadkobiercy Benedykta Augustynowicza, Feliks Augustynowicz i masa Mateusza Augustynowicza gotówka 12 zł. 52$^1/_2$ ct.;

46252 Breitera Antoniego masa krydalna książeczka kasy oszczędności na 142 zł. 79 ct.;

46261 Bodek Salomon gotówka 21 zł.;

46264 Boul Paweł baron masa w obligacyach państwowych 430 zł., w książeczkach kasy oszczędności 606 zł. 38 ct.;

46260 Batsch Franciszka kosztowności w wartości 85 zł. 5 ct.;

46259 Barth Ignacy gotówka 21 zł. 31$^1/_2$ ct. i talar w wartości 2 zł. 10 ct.;

46253 Bogdanowicz Karol radca apelacyjny, książeczki kasy oszczędności na 661 zł. 72 ct.;

46254 Baczyński Jakób gotówka 2 zł.; 70$^1/_2$ ct.;

46251 Bukowska Róża hr. 2 półimperyały w wartości 16 zł. 46$^1/_2$ ct.;

46249 Wierzycieli dóbr Berbezna, Pasieki ad Łuka mianowicie: gotówka 1 zł. 65 ct. na rzecz Wojciecha Fiałkow kiego, zaś książeczka kasy oszczędności na 99 zł. 42 ct. na rzecz spadkobierców Piotra Szymczykiewicza;

46248 Konwent OO. Bazylianów we Lwowie gotówka 70$^1/_2$ ct.;

46255 Spadkobiercy Bogusza Franciszka książeczki kasy oszczędności na 576 zł. 28 ct.;

46258 Barth Natan przeciw Sternbach Golde gotówka 2 zł. 80$^1/_2$ ct. i w kasie umorzenia długów państwa 64 zł.;

46250 Borkowski Witold hr. gotówka 37 zł. 70 i pół ct.;

46263 Spadkobiercy Jana Bohdanowicza w obligacyach państwowych 600 zł. i książeczki kasy oszczędności na 847 zł. 39 ct.;

47580 Chmóizyński Leon i Karol kosztowności w wartości 63 zł. 85 ct.;

47571 Czaykowski Hipolit i I. austr. Towarz. asekuracyjne ogniowe gotówka 41 zł. 29 i pół ct.;

47577 ks. Czestyński Mikołaj gotówka 24 zł. 15 ct.;

47578 ks. Czerlunczakiewicza Jakóba masa spadkowa gotówka 18 zł. 39 i pół ct.;

47697 Czaykowski Michał gotówka 7 zł. 56 i pół ct.;

47698 Czaykowska de Michałowska Karolina gotówka 29 zł. 9 i pół ct.;

47573 Ciesielskiego Tadeusza spadkobiercy książeczka kasy oszczędności na 90 zł. 79 ct.;

47574 Chodkiewicz Aleksander książeczka kasy oszczędności na 217 złr. 91 ct;

47575 Czechowicz recte Cichowicz Jan gotówka 2 zł. 25 ct.;

47576 Czarnocka Maryanna gotówka 10 zł.;

47695 Chłopecki Maciej dwa srebrne ruble wartości 3 zł 15 ct.;

47703 Dick Jan v. Ostrachfeld c. k. Nadporucznik zmarł w Rzeszowie w r. 1837 właściwie na rzecz córki jego Chrystyny vel Katarzyny zam. Bartsch w obligacyach państwowych 55 zł. i siążeczka kasy oszczędności na 41 zł. 26 ct.;

47702 Dudzińska Brygita gotówka 15 zł. 33 i pół ct.;

47895 Dotschkal Paweł zmarł 14 października 1802 w Kimpolung w obligacyach państwowych 90 zł. i książeczka kasy oszczędności na 39 zł. 55 ct.;

47701 Dutkiewicza Kaspra masa spadkowa gotówka 8 zł. 92 i pół ct.;

47700 Dębicka Trepki Maryana masa spadkowa gotówka 3 zł. 15 ct. i w kasie umorzenia długów państwa 187 zł. i 84 i pół ct.;

47704 Darowski Karol książeczka kasy oszczędności na 999 zł. 80 ct.;

52903 Drzymalik Mikołaj w kasie umożenia długów państwa 39 zł. 50 ct. monetą konw.;

47896 D' Elle Vaux gotówka 10 zł. pół ct.;

47897 Erdeli Stanisław i Marya gotówka 8 zł. 1 i pół ct.;

48419 Fränkel Estera książeczka galicyjskiej kasy oszczędności na 416 zł. 75 ct.;

48416 Frank Anna gotówka 1 zł. 5 ct.;

48417 Fiscus contra Piątkiewicz gotówka 14 zł. 70 ct.;

48414 Filipowskiej Maryanny spadkobiercy gotówka 9 zł. 88 i pół ct.;

48420 Freundling Józef w obligacyach państwowych 115 zł. i książeczka kasy oszczędności na 78 zł. 40 ct.;

49729 Fack Chaji masa spadkowa i z miejsca pobytu i życia niewiadomi jej spadkobiercy gotówka 12 zł 16 i pół ct;

47900 Gwińczewska Marya gotówka 16 zł.;

48.413 Galicyjska kasa oszczędności przeciw Szczepanowi Bilińskiemu pto 850 zł. 55 ct. gotówka 31 zł. 50 ct.;

48409 Grajcinger Mina przeciw Etli Mensch pto 25 zł. gotówka 15 zł. 75 ct.;

48411 Gritzmacher Anna 2 voto Dodzik książeczka kasy oszczędności na 28 zł. 46 ct.;

48408 Górski Leonard gotówka 20 zł. 6 i pół ct.;

48423 Grande Teresa i jej nieznani spadkobiercy książeczka kasy oszczędności na 381 zł. 84 ct.;

48422 Hanisz Jan masa spadkowa gotówka 12 zł. 5 ct.;

48421 Hausmann Józef, proboszcz u św. Marcina gotówka 33 zł. 79 ct.;

48424 Held Maciej masa spadkowa w kasiej umorzenia długów państwa 8 zł. 93 i pół ct.;

48506 Jawornicki Józef książeczka kasy oszczędności na 219 zł. 58 ct.;

48507 Jandel Józef z Morawii gotowka 5 zł. 25 ct.;

48427 Jastrzębski Józef gotówka 4 zł. 60 i pół ct., talar i 5 cwancygierów wartości razem 3 zł. 81 ct.;

48514 Koch Jan przeciw Sucharda Józef gotówka 7 zł. 35 ct.;

48521 Kucyk Stefan gotówka 1 zł. 5 ct.;

48587 Kaczanowski Daniel książeczka kasy oszczędności na 345 zł. 60 ct.;

48519 Körn Józef w kasie umorzenia długów państwa 92 zł. 90 ct.;

48518 Kaisi Julia i Joachim przeciw Piotrowi i Elżbiecie Kohlruss książeczka kasy oszczędności na 25 zł. 47 zł.;

48515 Krogulski Szymon masa rozbiorowa gotówka 13 zł. 29 i pół ct.;

48516 Kotlińskiej Innocencyi spadkobiercy gotówka 2 zł. 95 i pół ct.;

48513 Kresz Małgorzata gotówka 1 zł. 94 i pół ct.;

48510 Kopystyński Antoni książeczka kasy oszczędności na 6 zł. 30 ct.;

48511 Kucharski Jan gotówka 2 zł. 90 ct.;

4 870 Sporna masa Pawła i Maryanny Legierzyńskich przeciw Maryannie Pikulskiej względnie właścicieli i wierzycieli real. nr. 688$^1/_4$ w kasie umorzenia długów państwa 370 zł. 75 ct.;

48589 ks. Łużecki Eustach gotówka 15 zł. 25 ct.;

48869 Łempicka Franciszka gotówka 12 zł. 60 ct.;

48591 ks. Ładanowicz Grzegorz książeczka kasy oszczędności na 84 zł. 36 ct.;

48868 Linda Marya w kasie umorzenia długów państwa 61 zł. 78 i pół ct.;

48595 Lipski Walenty de Grobie gotówka 2 zł. 83 ct.;

48592 Logiamus Rozalia masa spadkowa książeczka kasy oszczędności 67 zł. 77 ct.;

48872 Lauera Leizora spadkobiercy przeciw Lejbie Menkes i Mojżeszowi Jonas w kasie umorzenia długów państwa 212 zł 64$^1/_2$ ct.;

48867 Laskowski Wincenty gotówka 10 zł. 50 ct.;

48874 Łoś Zuzanna i August tudzież Dziedziszycka Józefa gotówka 17 zł. 64 i pół ct.;

52120 Lewakowski Ignacy przeciw Roni Rachli Weiss książeczka kasy oszczędności na 14 zł. 82 ct.;

49025 Możarowski Antoni gotówka 8 zł.;

49211 Mniszek hr. Urszula w kasie umorzenia długów państwa 736 zł.;

49028 Mechel Jan, Samuel Leib Handel, Chaim Aron Schreiber i t. d. książeczka kasy oszczędności na 24 zł. 75 ct.;

49208 Minczeles Schmaja gotówka 1 zł. 87 ct.;

49209 Majewski Antoni kryda gotówka 7 zł.;

49210 Margosches Józef w kasie umorzenia długów państwa 203 zł. 70 ct.;

49023 Malzburg Wincenty książeczka kasy oszczędności na 38 zł. 6 ct.;

49027 Molicki Ignacy gotówka 3 zł. 15 ct.;

52906 Mioduszewska Franciszka w kasie umorzenia długów państwa 233 zł. 28 ks. mon. konw.;

49029 Dr. Midowicz Józef gotówka 20 ct. i w kasie umorzenia długów państwa 82 zł.;

49024 Możarowska Amalia gotówka 4 zł. 31 i pół ct.;

49214 Niemczewska Krystyna gotówka 99 i pół ct. i w kasie umorzenia długów państwa 346 zł 44 ct.;

49215 Nowosielski Kaspar książeczka kasy oszczędności na 42 zł. 55 ct.;

49213 Niezabitowska Ludwika książeczka kasy oszczędności na 68 zł. 10 ct.;

49509 Obmiński Józef gotówka 1 zł. 74 ct.;

49508 Olszyński Antoni przeciw Alojzemu Grünn gotówka 11 zł 55 ct.;

49217 Olszewska Ludwika gotówka 29 zł. 21 i pół ct.;

49510 Opolski Ludwik gotówka 1 zł. 94 i pół ct.;

49511 Opolski Ferdynand gotówka 14 zł. 59 ct.;

49515 Padlewska Antonina w obligacyach państwowych 50 zł. i książeczka kasy oszczędności na 71 zł. 40 ct.;

49521 Płuszewscy Józef i Anastazya gotówka 43 zł. 91 ct.;

49514 Podłuski Jan, paroch ze Starego Jazowa gotówka 28 zł. 75 i pół ct.;

49512 Pawłowski Karol hr. gotówka 27 zł. 41 ct.;

49519 Pineles Hencze w kasie umorzenia długów państwa 93 zł. 96 i pół ct;

49520 Pilpel Abraham przeciw Mojżeszowi Szafir gotówka 1 zł. 39 i pół ct.;

49513 Potocki Aleksander hr. spadek gotówka 25 zł. 11 ct.;

52907 Piniński Franciszek hrabia w kasie umorzenia długów państwa 24$^1/_2$ ct.;

52899 Polityło Seweryn gotówka 1 zł.;

49734 Rzechowski Franciszek gotówka 1 zł. 28 ct.;

49730 Romanowski Franciszek gotówka 31 zł. 31 i pół ct.;

49736 Rybińska Aniela gotówka 1 zł. 94 i pół ct.;

49731 Raczyński Atanaz, paroch z Dmytrowa gotówka 13 zł. 98 ct.;

49733 Rosnowscy Jan i Salomea właściwie Katarzyna Snlatycka książeczka kasy oszczędności na 57 zł. 11 ct.;

49735 Rzepiński Felicyan książeczka kasy oszczędności na 8 zł. 16 ct.;

49526 Russ Róża książeczka kasy oszczędności na 32 zł. 71 ct. i 2 złote kulczyki wartości 26 zł. 25 ct.;

49524 Rybak Jakób contra Roszewski w kasie umorzenia długów państwa 155 zł 49 ct.;

49737 Rey Katarzyna hr. książeczka kasy oszczędności na 696 zł. 3 ct.;

52908 Rewuskiej Konstancyi masa rozbiorowa ad bona Wesnicz i Gierzyce w kasie umorzenia długów państwa 26 zł. 14 kr. mon. konw.;

50119 Skolimowski Sylwery gotówka 22 zł. 39 ct.;

50038 Skarbek Angela hr. gotówka 12 zł. 60 ct.;

50037 Sokołów dobra książeczka kasy oszczędności na 29 zł. 13 ct.;

50120 Stegmann Anna spadkobiercy gotówka 3 zł. 61 ct.;

50113 Sweerts Spork hr. Maurycy gotówka 19 zł.;

50112 Sadowski Michał książeczka kasy oszczędności na 1973 zł. 6 ct.;

50029 Sadowskiego Michała wierzycieli książeczka kasy oszczędności na 444 zł. 72 ct.;

50030 Srokowski Józef gotówka 68 zł. 15 ct., w obligacyach państwowych 50 zł. i książeczka kasy oszczędności na 21 zł.;

50121 Sadowski Kajetan książeczka kasy oszczędności na 60 zł. 19 ct.;

51025 Steidl Jan kryda gotówka 37 zł. 83 i pół ct.;

51029 Schlomer Mojżesz gotówka 42 zł. 64 i pół ct.;

51026 Selzera Izraela Herscha spadkobiercy gotówka 5 zł. 65 ct.;

50117 Szołajscy Mikołaj i Julia gotówka 6 zł. 31 ct.;

50115 Stupnicka Anna gotówka 2 zł. 43 ct.;

51028 Wierzycieli Jadwigi ks. Sapieżyny intabulowani na jej sumach hipotekowanych na Mołkowicach i Średnia gotówka 63 zł.;

51027 Schönauer Karolina gotówka 19 zł. 13 ct., i książeczka kasy oszczędności na 1541 zł. 46 ct.;

50032 Komornik pograniczny Szumowski, oceniciele Korczyński Józef i Gottfryd Sittauer książeczka kasy oszczędności na 92 zł. 31 ct.;

50036 Ścieńczyno Julia książeczka kasy oszczędności na 97 zł. 75 ct. i 35 sztuk dukatów w wartości 165 zł. 37 i pół ct.;

52910 Strasser Ludwik w kasie umorzenia długów państwa 85 zł. monetą konwencyjną;

51030 Strasser Ludwik w obligacyach państwowych 5550 złr. i książeczki kasy oszczędności na 8424 złr. 89 ct.;

52909 Stepkowski Tadeusz w kasie umorzenia długów państwa 93 złr. 23 ct.;

50116 Spilczyński Józef gotówka 16 złr. 75 ct. i książeczka kasy oszczędności na 13 złr. 51 ct.;

50033 Suchodolska Brygitta książeczka kasy oszczędności na 79 złr. 16 ct.;

51032 Trescher Sima gotówka 3 złr. 87 ct.;

51033 Thon Don spadkobiercy gotówka 10 złr. 67 ct.;

51596 Tafel Peisach gotówka 1 złr 9 ct. $^1/_2$ ct.;

51598 Unbekannt. Niewiadomy właściciel w obligacyach państwowych 200 złr. i książeczka kasy oszczędności na 202 złr. 5 ct;

51601 Urbanik Franciszek probosz u św. Marcina książeczka kasy oszczędności na 51 złr. 84 ct.;

51599 Untermann Rachel et Ure gotówka 21 złr.;

51602 Unbekannt. Niewiadomy właściciel książeczka kasy oszczędności na 56 złr. 77 ct.;

52121 Witwicki Jan książeczka kasy oszczędności na 171 złr. 27 ct.;

51605 Wierzchowska Julia książeczka kasy oszczędności na 130 złr. 41 ct.;

52119 Wielechowski Jan gotówka 21 złr. 33 ct.;

52366 Wysokiński Karol gotówka 3 złr. 15 ct.;

52367 Wysokińska Antonia gotówka 1 złr. 42 ct.;

52368 Waszkiewicz Włodzimierz i Marya Malwina książeczka kasy oszczędności na 1133 złr. 88 ct.;

52123 Wania Antoni gotówka 6 złr. 54 $^1/_2$ ct.;

52124 Wysłoboki dobra indemnizacyą, uprawnieni spadkobiercy po Franciszku Ksawerym Pinińskim i Ignacy Włodek książeczka kasy oszczędności na 7 złr. 72 ct.;

52122 Wiszeńka dobra gotówka $^1/_2$ ct. i książeczka kasy oszczędności na 41 złr. 95 ct.;

52118 Wojciechowskiego Józefa potomstwo gotówka 1 złr. 21 ct.;

52117 Wieniawski Józef i Marya książeczka kasy oszczędności na 33 złr. 48 ct.;

52370 Zalewski Michał Franciszek gotówka 23 złr. 51 i pół ct.;

52371 Zbrożek Teofila i Wiktorya gotówka 1 złr. 45 ct.;

52894 Zaręba Rafał gotówka 2 złr. 65 i pół ct.;

52373 Żaszkowice dobra gotówka 3 złr. 15 ct.;

52372 Żurowce dobra książeczka kasy oszczędności na 21 złr. 36 ct.;

52375 Zygarlińska Józefa książeczka kasy oszczędności na 348 złr. 62 ct.;

52374 Zoppe Joanna książeczka kasy oszczędności na 47 złr. 42 ct.;

52895 Załubek Marcin książeczka kasy oszczędności na 28 złr. 69 ct.; i

52893 Zimy Katarzyny spadkobiercy a to: Maryanna z Zimów Cieszewska i Karolina z Zimów Teichmann za ostatnią dzieci jej Karol, Franciszek, Hipolit, Katarzyna Klaudyna i Ewa Teichmann książeczka kasy oszczędności na 16 złr. 77 ct.

Dokumenty.

53022 Csilik Antoni masa spadkowa akt działu;

53024 Held Dorota masa spadkowa ugoda;

53025 Jolles Sara masa spadkowa weksle i prywatne zapisy długu na 6414 złr. i dwa dokumenty;

53026 Krasnopolska Franciszka masa sporna kontrakt kupna i sprzedaży dóbr Możyłowa;

53028 Lang Ignacy dokument darowizny;

53364 Pawlikowski Erazm Leon masa spadkowa 21 dokumentów;

53363 Penther Jan Teofil masa spadkowa kontrakt kupna i oświadczenie;

53359 Piątkowski Józef masa sporna protokół ugody;

53362 Steiner Jan lekarz sztabowy masa spadkowa 20 zapisów pożyczkowych łącznie na 14546 złr. 50 ct. i dwa dokumenty;

53367 Stadnicka hrabina Łubina masa spadkowa transakcya;

53826 Sadowska Anna masa spadkowa kontrakt;

53825 Sadowski Kajetan masa spad-

kowa skrypt na 40 złr. wyrok na 843 złr. Kassya na 230 złr. skrypt na 200 złr. zapis polubowny ustępstwo i wyciąg tabularny;

53829 Szydłowski Kazimierz Lubicz masa spadkowa skrypt na 800 rubli;

54108 Urbański Wojciech masa spadkowa skrypt dłużny na 2746 złr. 38 ct. i kwa ekstrakty tabularne;

53027 Wierzycieli dóbr Kornie masa sporna instrument kaucyjny.

Lwó,w 17 marca 1888.

L. 1113 (2621 1—2)

Obwieszczenie.

Na dniu 30 kwietnia 1888 odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych, na 3ciem piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873, do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII Nr. 21) wylosowane zostaną obligacye indemnizacyjne:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

2	oblig. z kuponami po	50 zł.	100 zł.
27	„ „ „	100 „	2700 „
5	„ „ „	500 „	2500 „
20	„ „ „	1000 „	20000 „
1	„ „ „	5000 „	5000 „
1	„ „ „	10000 „	10000 „
1	oblig. lit. A. nominalnej wartości		17700 „
	razem . .		58000 zł.

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

46	oblig. z kuponami po	50 zł.	2300 zł.
332	„ „ „	100 „	33200 „
76	„ „ „	500 „	38000 „
186	„ „ „	1000 „	186000 „
10	„ „ „	5000 „	50000 „
8	„ „ „	10000 „	80000 „
1	oblig. lit. A. nominalnej wartości		188500 „
	razem . .		578000 zł.

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

54	oblig. z kuponami po	50 zł.	2700 zł.
502	„ „ „	100 „	50200 „
131	„ „ „	500 „	65500 „
409	„ „ „	1000 „	409000 „
15	„ „ „	5000 „	75000 „
14	„ „ „	10000 „	140000 „
1	oblig. lit. A. nominalnej wartości		319600 „
	razem . .		1,062000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1888.

L. 1822 (2497 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem Mieczysława Zawadzkiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu wniósł Józef Miętta Mikołajewicz pozew o zapłacenie sumy 1260 złr. wa. który do rozprawy ustnej z terminem na dzień 12 czerwca 1888 o godzinie 9 rano zadekretowany i kuratorowi dlań ustanowionemu adw. Feuereisenowi w Podgórzu doręczonym został.

Jest tedy rzeczą pozwanego potrzebne ku obronie środki kuratorowi wcześnie dostarczyć lub innego pełnomocnika sądowi wskazać inaczej wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Podgórze, dnia 25 marca 1888.

L. 2655 (2434 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Józefę z Goziczewskich N. zamężną za nieznajomym przy koleji Nadwiślańskiej dalej Romualda Goziczewskiego przedtem ucznia I. klasy gymn. w Kielcach i Maryę Goziczewskę przedtem uczenicę I. klasy gymn. w Kielcach, by się w przeciągu jednego roku do spadku po śp. Wincentym Goziczewskim także Gościszewskim zwanym na dniu 9 stycznia 1885 w Przemyślu zmarłym bądź osobiście bądź przez pełnomocnika zgłosili gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym dla nich kuratorem w osobie p. adw. dr. Łużeckiego przeprowadzoną a należący się im czysty spadek aż do udowodnionej ich śmierci lub aż do uznania ich za zmarłych, w depozycie sądowym przechowanym zostanie.

Przemyśl, 21 marca 1888.

L. 3739 (2511 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Zacharskiego, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Hawranka imieniem własnem, oraz jako pełnomocnik Maryi Kamieniobrodzkiej, Olgi Nowickiej, Seweryny Zaczek i Oktawii Gilutowskiej przeciwnym deklarowanym spadkobiercom śp. Feliksa Zacharskiego i spoln.pto. 1200 złr. ustanowiono dlan kuratora w osobie p. adw. dr. Serafińskiego w Bochni, któremu zwrócone rezolucye egzekucyjne z dnia 4 maja 1887 l. 4846 i z 8 lipca 1887 l. 6968 doręczone zostały. Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Zacharskiego, aby tutejszemu sądowi obecne miejsce swego zamieszkania podał, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym dalsze rezolucye temuż kuratorowi doręczone będą.

Bochnia, dnia 7 kwietnia 1888.

L. 1545 (2545 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie wzywa Schlomę Schragę w niewiadomem miejscu pobytu rzekomo za granicami Austro-Węgierskiej monarchii przebywającego ażeby się do spadku po swym synie Jakubie Seifie v. Schraga w Rohatynie 15 marca 1884 w wieku dziecięcym zmarłym pozostałego w ciągu jednego roku zgłosił inaczej spadek zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Mańkowskim przeprowadzonym zostanie.

Rohatyn, 15 marca 1888.

L. 3393 (2512 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Szwarnoga, że przeciw niemu wnieśli na dniu 24 marca 1888 do l. 3393 Jędrzej i Tekla Michalikowie z Wrzępi pozew o uznanie własności parcel l. 1207 i 1208 do realności l. w. 61 w Wrzępi położonej, należących, który do rąk ustanowionego równocześnie kuratora ad actum adw. dr. Maissa w Bochni doręczonym zostaje, do którego pozwany zgłosić się i swe środki obrony podać, lub sądowi innego zastępcę prawnego wskazać ma.

Bochnia, dnia 25 marca 1888.

L. 1504 (2600 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jakóba i Annę z Dybułów małżonków Barusiów że na pozew Katarzyny z Garbusów Wronowej i spól. przeciw nim de praes 29 lutego 1888 l. 1504 o własność parceli gruntowej 273/1 w Rajsku termin do rozprawy ustnej na 15 maja 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratorem dla nich dr. adw. Krobickiego ustanowiono.

Wzywa się zatem aby informacyi kuratorowi udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

Oświęcim, dnia 10 marca 1888.

L. 2197 (2594 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jakóba Mellera, że pod dniem 14 kwietnia 1888 do l. 2197 wniósł przeciw niemu Konstanty Charzewski pozew o zapłacenie kwoty 700 złr. a. w. zpn. który ustanowionemu dlań kuratorowi Tomaszowi Witkiewiczowi z Brzozowa doręczony i na który termin do rozprawy ustnej na dzień 29 maja maja 1888 o godzinie 8 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Jakóba Mellera by swemu kuratorowi wczesnej udzielił informacyi lub sądowi innego wskazał pełnomocnika inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Brzozów, 17 kwietnia 1888.

L. 1632 (2448 3—3)

Zbarazki ck. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Karolinę Huszthy zam. Witkowicką, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 15 czerwca 1887 l. 4219 dozwalającej wpis prawa własności Nathana Sassa do sumy 268 złr. 50 ct. z pn. w stanie biernym $^1/_6$ i $^1/_4$ części realności pod nr. kons. 586 i 538 w Zbarażu położonych wedle ks. wł. Th. V. str. 124 n. 14 wł. Maryi Karoliny Huszthy zam. Witkowickiej własnych, wedle ks. wł. Th. V. str. 123 n. 6 ciężarów na rzecz Izaaka Sassa zaintabulowanej, dla niej kuratora w osobie p. Leopolda Kukawskiego ck. notaryusza w Zbarażu ustanowiono

Zbaraż, dnia 26 lutego 1888.

L. 7157 (2567 2—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż Józef Witold z Żelech Żelechowski wniósł podanie amortyzacyjne względem zagubionej policy ubezpieczającej życie Józefa Witolda z Żelech Żelechowskiego przez towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 18 maja 1877 do P. N. 7217 wystawionej która suma 2000 złr. w. a na wypadek śmierci Józefa Witolda z Żelech Żelechowskiego na rzecz okaziciela policy ubezpieczoną została.

Wzywa się wszystkich w których ręku wyż opisana polica znajdować się może i poleca, aby tęż policę w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia w którym edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej zamieszczonym będzie w tutejszym sądzie okazali ile że w razie przeciwnym za pozbawioną wszelkiej mocy i nieistniejącą uważaną będzie.

Kraków, dnia 16 marca 1888.

Wyroki prasowe.

L. 7106 (2648)

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie postanowieniem z 10 kwietnia 1888 l. 8419 orzekł że artykuł pod napisem „Administracya finansowa austryjacka" umieszczony w nr. 70 Gazety narodowej, zawiera w sobie znamiona występku z §. 300 u. k. w obec czego zarządzona dnia 23 marca r. b. konfiskata jest usprawiedliwioną.

W skutek tego wzbronione zostaje dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. sąd krajowy karny

Lwów, dnia 17 kwietnia 1888.

Księgi gruntowe.

L. 110 (2636)

Zawiadamiam, że dochodzenia celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Żabie dnia 9 maja 1888 rozpocznę i że każdemu wolno przytem się jawić i wszystko co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna przytoczyć.

Komisya hipoteczna

przy c. k. sądzie powiatowym

Kossów, 22 kwietnia 1888.

Kuratele.

L. 1961 (2596 3—3)

Michał Matusz z Kuryłówki za zezwoleniem ck. sądu obwodowego w Rzeszowie uznany za marnotrawcę.

Kuratorem jego Prokop Kuryło.

Leżajsk, dnia 8 marca 1888.

L. 2209 (2613 2—3)

Antoniego Chrzanowskiega z Kut uznano głupkowatym, kuratorem dla niego ustanawia się Grzegorza Janowicza Puncara z Kut.

C. k. sąd powiatowy

Kuty, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 2855 (2612 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do powszechnej wiadomości, że Wojciech Nowakowski z Gnojnic za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Przemyślu pod dniem 28 marca 1888 l. 3357 marnotrawcą uznany i temuż na kuratora Hrynko Kołcun z Gnojnic nadany został.

Krakowiec, 13 kwietnia 1888.

L. 952 (2646 1—3)

Juliusz Kapaun były geometra ewidencyjny w Żydaczowie uznany został sądownie za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem dla niego ustanowiono Juliusza Wiktora Kapauna pensyonowanego inspektora katastralnego w Litomierzycach (Leitmeritz.)

C. k. sąd powiatowy

Żydaczów, 29 marca 1888.

L. 16425 (2637 1—3)

Michał Spindzak Wołyniuk syn Semena ze Żabiego uznany głupkowatym a a kuratorem dlań ustanowiony Karpo Spindzuk Wołyniuk ze Żabiego.

C. k. sąd powiatowy

Kossów, 28 grudnia 1887.

Upadłości.

L. 3987. (2630 1—3)

Ck. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Izaka Freundlicha kramarza w Śniatynie i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Śniatynie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tej masy adwokat dr. Dawidowicz w Śniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, aby na terminie na dzień 28go maja 1888 9 godz. przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 14 maja 1888 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają,

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Śniatyna mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 13 kwietnia 1888.

Konkursa.

L. 734 (2586 3—3)

Celem obsadzenia posady dozorcy materyałów z płacą miesięczną 32 złr. kwaterunkowem 48 złr. rocznie, prawem do poboru systemizowanej ordynaryi soli i z prawem do bezpłatnego leczenia w razie choroby rozpisuje się niniejszem konkurs do 26 maja 1888 roku.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania z udowodnieniem znajomości materyałów używanych w kopalni soli, biegłości w pisaniu i rachunkach, znajomości języka krajowego i zupełnego zdrowia w przepisanej drodze do ck. zarządu salinarnego w Wieliczce w wyż oznaczonym terminie.

Pierwszeństwo mają kompetentni wysłużeni wojskowi posiadający wyż podane warunki.

C. k. Zarząd salinarny

w Wieliczce, 21 kwietnia 1888.

L. 5337 (2625 2—3)

Na mocy reskryptu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z d. 10 kwietnia 1888 l. 20262 rozpisuje się niniejszem ponowny konkurs na aptekę publiczną w Zakopanem.

Ubiegający się o takową winni wnieść swe podania w drodze właściwej do dnia 25 maja br. do tutejszego c. k. starostwa i zaopatrzyć je metryką urodzenia dyplomem uzyskanego stopnia Magistra farmacyi, świadectwem moralności i wykazem stanu majątkowego do założenia i utrzymania apteki publicznej potrzebnego.

Nowy Targ, 22 kwietnia 1888.

L. 4049 (2622 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku łacińskiego w c. k. szkole realnej niższej w Tarnopolu. Z posadą tą połączona jest płaca etatowa 525 złr. i dodatek aktywalny 250 złr.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej dyrekcyi do prezydyum rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 maja 1888.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 15 kwietnia 1888.

L. 5605 (2623 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geografii i historyi w c. k. szkole niższej realnej w Tarnopolu.

Do posady tej przywiązaną jest płaca z dodatkami do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15/4 1873. Kandydaci w myśl przepisów ukwalifikowani mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do c. k. prezydyum rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 maja 1888.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 15 kwietnia 1888.

L. 13822 (2602 3—3)

K o n k u r s

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Żabiu powiatu Kossowskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z płacą rocznych 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i wynagrodzenia 480 złr. za codziennych posłańców pieszych do Uścieryk.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 maja br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1888.

L. 2791 (2606 2—3)

Jest do obsadzenia posada adjunkta przy sądzie powiatowym w Rozwadowie z przydzieleniem do Prokuratoryi Państwa w Tarnowie.

Podania o tę posadę wnosić należy w przepisanej drodze do 10 maja do Prezydjum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 21 kwietnia 1888.

Doniesienia prywatne.

Trawa miodowa

(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta su-he lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zlr.**, przy zakupnie naraz 10 korcy dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz**. skład nasion w **Bochni**. 702

Trzy majątki

do sprzedania, razem lub pojedynczo. — Bliższych szczegółów udzieli na zgłoszenia pisemne L. Miączyńska, plac Smolki L. 5, we Lwowie. 2428

L. 55 (2654)

Ogłoszenie.

Zwyczajne walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu, Stowarz. zar. z nieogr. poręką, odbędzie się na dniu 23 Maja 1888 roku o godzinie 3 po południu w sali urzędu gminnego z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1887.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu za rok 1887 przez komisyę rewizyjną i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek co do podziału zysku za rok 1887.
4. Wybór uzupełniający dwóch wylosowanych członków Rady Nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Tłumacz, dnia 24 kwietnia 1888.

Ogłoszenie.

Gdy przy V walnem zgromadzeniu członków Banku związkowego kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnopolu (Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką) dnia 19 kwietnia 1888 odbytem, wniosek członka p. A. T. Schapire na likwidacyę stowarzyszenia przyjęty został odbędzie się

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

dnia 4 maja 1888 w lokalnościach stowarzyszenia w Tarnopolu

Porządek dzienny.

a. Uchwalenie likwidacyi stowarzyszenia, ewentualnie wybór członków komisyi likwidacyjnej.
b. wnioski i interpelacye członków.

Do licznego udziału zaprasza się niniejszem wszystkich P. T. członków w myśl §. 41 stat.

W Tarnopolu, 25 kwietnia 1888.

Rada nadzorcza

Dr. M. Laudau przewodniczący rady. **A. F. Schapire** **M. Rappaport** Dyrekcya

L. 831 (2626)

Ogłoszenie konkursu.

Przy Radzie powiatowej w Żółkwi jest posada leśnika egzaminowanego do obsadzenia z subwencyą roczną 400 złr. w. a. Termin do nadesłania zgłoszeń do dnia 15 maja 1888.

Bliższych wiadomości zasięgnąć można w biurze Rady powiatowej w godzinach urzędowych.

Żółkiew, 20 kwietnia 1888.

Z Wydziału powiatowego.

Majątek ziemski

w obwodzie rzeszowskim jest w cenie bardzo umiarkowanej na sprzedaż. Bliższy opis powziąć można u agenta dóbr p. Aszkenazego we Lwowie, ul. Kopernika L 8. 2529

Aviso.

Zawiadamiamy niniejszem naszych panów kolegów zawodowych, żeśmy naszego agenta podróżnego pana

Wilhelma Merdingera

ze służby oddalili i że tenże nie jest nadal upoważniony przyjmować dla nas zleceń lub inkasować należytości.

Florisdorf koło Wiednia, 15 kwietnia 1888.

2583 **Bracia Stein.**

Odszczególniona na wystawie krajowej w Krakowie

srebrnym medalem rządowym

(nagroda honorową wys. c. k. Ministerstwa handlu)

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych 1888

Spółki komandytowej Juliana Wanga

we Lwowie,

poleca gospodarzom wiejskim pod zasiewy wiosenne

Mączkę kościaną

nawozową

tak parzoną jak i preparowaną kwasem siarkowym, z sumiennem poręczeniem jej czystości i ilości zawartych w niej składników po cenach jak najumiarkowańszych

Kantor ulica Jagiellońska 12.

Sposób użycia i cennik na żądanie franko.

Najlepszą ochroną

przeciw

przeciągowi i reumatyzmowi

są



Elastyczne wałeczki

w handlu

Alojzego Hübnera

Lwów, 8221

Ulica Karola Ludwika L. 13,

(dawniej cukiernia Rotlendera).

Najlepszą

BIBUŁKA NA PAPIEROSY

jest prawdziwa bibułka

LE HOUBLON

wyrobu francuzkiego

Firmy **CAWLEY & HENRY** w PARYŻU, 17, rue Béranger

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA jest bardzo zalecana przez pp. dr. J. POHL, dr. E. LUDWIG i dr. E. LIPPMANN profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim dla swego wybornego gatunku, wolna od przymieszek i substancyi szkodliwych zdrowiu.

MARQUE DE FABRIQUE C. C.

Propre du Brevet

CAWLEY & HENRY, alleinige Fabrikanten, PARIS

6430

Kamienica dwupiątrowa

z piątrową oficyną przy pryncypalnej ulicy i stacyi tramwaju pod korzystnemi warunkami jest zaraz do sprzedania. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Wincenty Bałaban, ulica Czarneckiego L. 3. Pośrednictwo wykluczone. 2371

Odszczególnioną na wystawie krajowej w Krakowie 1887 medalem rządowym 2604

„Krowiankę“

rozsyła Zakład krowiankowy **Józefa Freysingera** w Lisku z poręczeniem skutku i dobroci po 60 ct. za fiolę, wystarczającą do zaszczepienia 2ga dzieci.

DYREKCYA
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń
w Krakowie,

podaje do wiadomości, że biura lwowskiej Reprezentacyi i filii Towarzystwa wzajemnego kredytu, przeniesione zostały z dotychczasowego lokalu do budynku własnego przy ulicy Trzeciego Maja (dawniej Majerowskiej) L. 16 obok gmachu sejmowego.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1888. 2674

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Z. Słonecki. M. Łępkowski. H. Kieszkowski.

Czekolada Masson

PARYŻ

Słynna w całej Europie fabryka z wyrobu najczystszej i w najprzedniejszym gatunku Czekolady.

Kakao Masson

PARYŻ

W proszku najdelikatniejszego smaku i zapachu, posilne i łatwe do strawienia dla najsłabszych żołądków.

w PARYŻU, rue de Rivoli, 91, et rue du Louvre, 8.

Składy we **LWOWIE** w cukierni PP. HAUSERA i BIENIEDZKIEGO i t. d.

Składy w **KRAKOWIE** w cukierniach PP. HENDRICHA w Sukiennicach i innych.

1808

L. 5949 (2589 1–2)

C. k. uprzyw. Kolej Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie.

Niniejszem zawiadamia się P. T. panów akcyonaryuszów c. k. uprzyw. kolei Arc. Albrechta że:

XIII. Zwyczajne
Walne Zgromadzenie

odbędzie się

w sobotę dnia 26 maja 1888 o godzinie 10 przed południem

w sali wykładów klubu austryackich urzędników kolejowych w Wiedniu (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej z czynności i przedłożenie bilansu za rok 1887 jakoteż udzielenie absolutoryum.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego ze sprawozdania rachunków za rok ubiegły.
3. Wniosek i powzięcie uchwały względem wysokości kwoty wypłacić się mającej za kupon od kaucyi dnia 1 lipca 1888 płatny.
4. Wniosek co do wynagrodzenia rady zawiadowczej i powzięcie uchwały w tym względzie.
5. Uzupełnienie rady zawiadowczej.
6. Wybór trzech rewizorów i trzech zastępców tychże do sprawdzenia rachunków towarzystwa za rok bieżący.

Uprawnieni do głosowania P. T. panowie akcyonaryusze, którzy życzą sobie wziąść udział w tem walnem zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 34 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 12 maja br. w **Wiedniu** w likwidacyi c. k. gen. dyrekcyi austr. kolei państwowych (dworzec kolei zachodniej) w **Frankfurcie** **nad Menem** w niemieckiem banku związkowym lub też w domu bankowym Erlangera i Synów.

Złożenie akcyi winno nastąpić przy dołączeniu dwóch konsygnacyi w arytmetycznym porządku ułożonych i przez składającego własnoręcznie podpisanych. Jeden egzemplarz konsygnacyi zaopatrzony potwierdzeniem odbioru otrzyma składający; wydanie złożonych akcyi po odbyciu walnego zgromadzenia nastąpi tylko za zwrotem tychże konsygnacyi.

Zwraca się uwagę P. T. panów akcyonarjuszów, że wedle §. 35 statutów każde 25 akcyi uprawniają do jednego głosu, dalej że żaden akcyonaryusz nie może przyjąć więcej jak jedno pełnomocnictwo i że pełnomocnik także sam musi być do głosowania uprawnionym. Pełnomocnictwa należy okazać najpóźniej dwa dni przed walnem zgromadzeniem generalnemu sekretarzowi kolei Arcyks. Albrechta, ck. radcy rządowemu dr. Franciszkowi Liharzikowi (w Wiedniu dworzec kolei zachodniej).

Osoby niewłasnowolne i osoby moralne mają być zastąpione przez swoich prawnych lub w statutach przewidzianych reprezentantów, kobiety zaś przez pełnomocników którzy to zastępcy nie muszą być sami akcyonaryuszami.

Wiedeń, dnia 15 kwietnia 1888.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony)

Auf Allerhöchsten Befehl Seiner k. und k. Apostolischen Majestät.

Reich ausgestattete, von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction garantirte

XXV. STAATS-LOTTERIE

für gemeinsame Civil-Wohlthätigkeits-Zwecke.

10.215 Gewinnste im Gesammtbetrage von **207.400 Gulden,**

darunter

107.400 fl. in einheitlicher Notenrente und 100.000 fl. in Baarem.

Die Ziehung erfolgt unwiderruflich am 3 Mai 1888.

Ein Los kostet 2 fl. ö. W.

Die näheren Bestimmungen enthält der Spielplan, welcher mit den Losen bei der Abtheilung für Staats-Loterien, Stadt, Riemergasse 7, 2. Stock, im Jacoberhofe, sowie bei den zahlreichen Absatsorganen unentgeltlich zu bekommen ist.

Die Lose werden portofrei zugesendet. 1288

Wien, Februar 1888

Von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction,

Abtheilung der Staatslotterie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ulica Czarneckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fialkowskich.